

Dziś rozejm w Indonezji

Londyn (obsł. własna). Przedstawiciele Indonezji i Holandii, mają dziś podpisać rozejm, który zakończy obecny konflikt w Indonezji. Rozejm jest rezultatem wysiłku i starań, podjętych przez Komisję rozejmową ONZ. Negocjacje prowadzone przez Komisję rozejmową z Indonezją i Holandią doprowadziły do rozejmu, który zakończył krwawe walki trwające od 1945 roku. Negocjacje w tej sprawie trwały około 12 tygodni.

Agencja France Presse donosi z Batawii, że w związku z przyjęciem przez Republikański Rząd Indonezyjski propozycji Holandii — podało się do dymisji 5 członków rządu, należących do partii muzułmańskiej „Masioeni”. Ustąpili również dwaj przedstawiciele tej partii, którzy brali udział w rokowaniach.

Pierwsze ustępstwo pojednawcze między Hindusami i muzułmanami

Według doniesień agencji Reutersa z New Delhi, rząd indyjski zgodził się na przekazanie Pakistanowi 41 milionów funtów szterlingów gotówką, które należą się temu państwu z tytułu rozrachunków. Decyzja ta ma na celu — jak stwierdzono w komunikacie — „spowodowanie odprężenia w stosunkach między obydwoma dominiami oraz skłonienie Gandhiego do zaprzestania postu”.

Spór między dominiami o wypłatę tej sumy trwał już od kilku miesięcy.

Pakt przyjaźni między Rumunią i Bułgarią

W rumuńskim ministerstwie spraw zagranicznych nastąpiło w piątek, o godz. 11 przed południem uroczyste podpisanie paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rumunią a Bułgarią. Pakt został podpisany przez premierów Grozę i Dymitrowa w obecności wszystkich przedstawicieli rządu rumuńskiego, wysokich urzędników rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz członków delegacji bułgarskiej.

Redukcja armii francuskiej

Francuska Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy ustalający efektywny sił zbrojnych. Jak słyhać projekt przewiduje pewną redukcję stanu liczebnego sił zbrojnych a mianowicie z 700 tysięcy do 660 tysięcy ludzi, z czego 77 tysięcy przypada na lotnictwo i 58 tysięcy na marynarkę.

Sekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Abelin oświadczył, że kredyty przewidziane na rok 1948 mogą okazać się niewystarczające by sprostać zadaniom, które pociągają za sobą sytuacja w Indochinach. (PAP)

Strajk protestacyjny w Zagłębiu Ruhry

Jak donoszą z Duisburga, 80 tysięcy robotników, zatrudnionych w Duisburgu w Muelheim i Dinslaen, przystąpiło do 24-godzinnego strajku protestacyjnego przeciwko katastrofalnym warunkom aprowizacyjnym. (PAP)

Zbrodniarze niemieccy Kaci Warszawy i obozów koncentracyjnych przekazani władzom polskim

Władze amerykańskie wydały polskiej misji do badania zbrodni wojennych 16 zbrodniarzy niemieckich, którzy zostają niezwłocznie odtransportowani z Berlina do Polski. Między wydanymi zbrodniarzami znajdują się: dr Oskar Sengel — komisarz prezydent Warszawy z ramienia władz okupacyjnych podejrzany o spowodowanie aresztowania prezydenta Starzyńskiego, Kurt Fischer — szef sztabu generała Stroopa, odpowiedzialny za likwidację getta warszawskiego, Wilhelm Bur-

Niezwykła zima w Europie

Burza z piorunami na Pomorzu

— orka wiosenna w Czechosłowacji

— wylewy rzek we Francji

Jesteśmy świadkami niezwykle jak na porę zimową ocieplenia w Europie. Wiadomości ze świata co dzień przynoszą jakieś nowe nadzwyczajne objawy tegorocznej zimy.

Te niezwykle fakty sprawiły, że jeden z uczonych amerykańskich wysunął fantastycznie brzmiącą hipotezę o łączności, jaka zachodzi rzekomo między dotychczasową pogodą a sowiecką bombą atomową, która była zrzucona na Syberii.

Nad Toruniem i Bydgoszczą przeszła w dniu 14 bm. burza, jakiej nie pamiętają najstarsi ludzie. Piorun uderzył w wież kościelną parafii w Złotorii pod Toruniem oraz w gmach straży pożarnej w Toruniu. Tylko dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej straży, straty na skutek pożaru były minimalne. W Bydgoszczy piorun uderzył w fabrykę mebli artystycznych przy ulicy Toruńskiej. Pożar, który wywołał małe szkody, został zlokalizowany.

Z całego Pomorza donoszą o niezwykle silnym zjawisku silnych wylądowań elektrycznych, zwłaszcza w miejscowościach, leżących nad brzegiem Wisły.

Wiedeń: Huragan

We Wiedniu szalał wczoraj huragan, którego nie notowano już od kilku lat. Szybkość wiatru dochodziła do 123 m/sec. Wobec takiej siły wiatru zawaliło się wiele ruin, co spowodowało śmierć kilkunastu osób. Również z Mo-nachium donoszą o kilkunastu wypadkach śmiertelnych, spowodowanych huraganem.

Węgry: Powódź

W rejonie Tisy we wschodnich Węgrzech wprowadzono stan wyjątkowy na skutek nader krytycznej sytuacji, jaka wytworzyła się w wyniku wylania rzeki. Szereg ws. jest zagrożonych bezpośrednio powodzią i rozpoczęto już ewakuację z nich ludności.

Słowacja: Wiosenna orka

Na tzw. Zitnim Ostrovie, tj. wielkiej żyznej wyspie, oblanej dwiema odnogami Dunaju, zapobiegliwi rolnicy korzystają ze sprzyjającej pogody i podejmują orkę, pragnąc w ten sposób nadrobić zaległe prace jesienne, których ze względu na katastrofalną suszę nie podobna było wówczas dokonać. Słowackie Powiernictwo Rolnictwa wezwalo

„Daily Express“:

Zapomnijmy o odkryciu Kolumba i wzmóžmy pracę nad odbudową

Amerykański sekretarz stanu Marshall, wygłosił wczoraj nowe przemówienie radiowe w obronie swego „planu pomocy” dla Europy. Marshall, który występował przed pilsburską izbą handlową, podkreślił, że pozycja Stanów Zjednoczonych w świecie będzie zagrożona jeżeli Kongres będzie nalegał na przeprowadzenie większych zmian w rządowym projek-

wszystkich rolników słowackich do naśladowania przykładu rolników z Zitnego Ostrova.

Francja: wylewy rzek

Długotrwałe deszcze we wschodniej Francji spowodowały gwałtowny przybór rzek w Alzacji i Lotaryngii. Jeden z mostów na rzece Saarze, oddany niedawno do użytku, po odbudowie zawalił się w chwili przejazdu pociągu

Ocieplenie w Europie spowodował wybuch bomby atomowej na Syberii sensacyjna teoria amerykańskiego uczonego

Nowy Jork (Unipress).

Amerykański uczone Stanley C. Norton złożył onegdaj sensacyjne oświadczenie, że przyczyną niezwykle łagodnej pogody w Europie, może być wybuch sowieckiej bomby atomowej na Syberii.

Stanley Norton był tym uczonym amerykańskim, który pierwszy oświadczył, że wiadomość „L'intransigant” o wybuchu bomby atomowej na Syberii w czerwcu ubiegłego roku jest całkowicie prawdopodobna.

Profesor podkreślił, że pomimo braku dokładnych wiadomości o wybuchu bomby, relacje, jakie nadeszły z Moskwy w tej sprawie, potwierdzają jego przypuszczenia. Wskutek wybuchu mogły zajść poważne zmiany w atmosferze, które odbyły się obecnie na pogodzie powodując gwałtowny wzrost temperatury, niespotykany normalnie o tej porze roku.

Profesor Norton oświadczył dalej, że ostatnie prace uczonych amerykańskich wykazały, iż rozbiście atomu ma wielki wpływ na warunki atmosferyczne. Przypomina on, że po eksperymentalnym wybuchu bomby atomowej na Biki- ni zauważono bardzo poważne zmiany warunków atmosferycznych w Australii i na Filipinach.

Oświadczenie profesora Nortona wzbudziło w całych Stanach Zjednoczonych wielkie zainteresowanie. Dzienniki piszą, że w ten sposób można będzie zastosować energię atomową do

towarowego, wskutek podmycia jednego z filarów przez wezbrane wody. Lokomotywa i pierwsze wagony stoczyły się do rzeki. Maszynista i jego pomocnik zostali zabici. Miasto Saareguemines zostało zalane. Komunikacja między tym miastem a miastem Forbach jest przerwana.

Rzeki Saara i Eichel wystąpiły z brzegów. Musiano ewakuować miasto Fisdorf.

Irlandia: pioruny w samoloty

W czwartek we wczesnych godzinach rannych, w czasie burzy nad lotniskiem Shannon (Irlandia), piorun uderzył w dwa samoloty transatlantyckie.

W chwili, gdy samolot Linii Panamerykańskich — „Clipper”, znajdujący się w drodze do Nowego Jorku z Bruckseli, krążył nad lotniskiem, piorun ugodził w boczną część aparatu, uszkodził światło i lekko nadwyrężył koniec skrzydła. Później amerykański samolot transatlantycki, przybywający z Frankfurtu, doznał uszkodzenia 2 anten radiowych.

Ameryka zachorowała na anty-rooseveltyzm

Pamięć prezydenta Roosevelta lekceważona jest coraz to bardziej w Stanach Zjednoczonych. Z wielu miejscowości donoszą, że Ameryka przeżywa nastroj anty-rooseveltyzmu, który spotyka się z cichą aprobatą policji i władz centralnych w Waszyngtonie.

W mieście Great Bend w stanie Kansas, władze miejskie nakazały przesunięcie pomnika Roosevelta z głównego placu miasta na jedną z bocznych ulic. Dopiero energiczne protesty mieszkańców zmusiły burmistrza do cofnięcia tej decyzji.

W M. Decatur w stanie Illinois zakazano wyświetlania filmu o Roosevelcie, nakręconego na podstawie kronik miejscowych. Pomimo protestów miejscowej ludności, władze miejskie zakazu nie cofnęły.

W Englewood (Stan Colorado), miejscowa organizacja Ku-Klux-Klan rozwinęła plakaty, które mają zdyskredytować pamięć wielkiego prezydenta i gdzie nazywany jest on „opiekunem Murzynów, Żydów i komunistów”.

BazawojskowaUSA w Trypolisie

Na konferencji prasowej minister obrony narodowej USA, Forrestal, zawiadomił o otwarciu przez lotnictwo amerykańskie bazy w Trypolisie, która ma ułatwić przelot samolotów amerykańskich na Srodkowy i Bliski Wschód. Forrestal oznajmił, że baza ta będzie służyła jako punkt etapowy dla przelotów samolotów. Przedstawiciel lotnictwa amerykańskiego zaznaczył, że baza będzie użytkowana dla zaopatrywania w benzynę samolotów transportowych.

Rzecznik Departamentu Stanu wyjaśnił, że kroki w sprawie ponownego otwarcia tej bazy poczyniono w Londynie za pośrednictwem Foreign Office, jako, że Wielka Brytania wciąż jeszcze sprawuje kontrolę wojskową tej strefy. Uruchomienie bazy amerykańskiej w Trypolisie stało się pożądanym ze względu na transport powietrzny „personelu amerykańskiego” w kierunku Aten, w ramach programu „pomocy dla Grecji” jak również w kierunku Arabii Saudyjskiej. (PAP)

Dewaluacja franka postanowiona Tajemne obrady Cripps — Mayer

JAK DONOSI Agencja France Presse powołując się na opinie kół dobre poinformowanych, dewaluacja franka jest już rzeczą postanowioną, a ostatnie zarządzenia finansowe są jedynie krokiem na drodze do jej przeprowadzenia. Data w której dewaluacja ma nastąpić musi jeszcze zostać uzgodniona z Londynem i Waszyngtonem. W tym właśnie celu stwierdza agencja France Presse, minister finansów Mayer wyjechał do Wielkiej Brytanii, a Mendes France — do Stanów Zjednoczonych.

WEDŁUG całkowicie pewnych wiadomości, projektowana dewaluacja ma zostać ogłoszona w formie dekretu rady ministrów. Dopiero później dekret ten przedstawiony zostanie do ratyfikacji parlamentowi. Procedura ta ma, jak zapewniają kół oficjalne, na celu uniknięcie ewentualnych spekulacji giełdowych.

W CZORAJ rano rozpoczęły się w brytyjskim ministerstwie skarbu rozmowy między francuskim ministrem finansów Mayerem i brytyjskim ministrem gospodarki narodowej Crippsem. Rokowania otoczone są tajemnicą.

Bidault szuka kontaktów z generałem Franco

Agencja France Press donosi, że m.l. Bidault przeprowadził wczoraj rozmowy wyższymi urzędnikami departamentów dolnych i wschodnich Pirenejów, na temat stosunków gospodarczych między Francją i Hiszpanią. Dziennik „France Soir” podaje, że specjalny wysłannik francuskiego ministerstwa spraw zagr. uda się dziś do Madrytu, gdzie nawiąże kontakt z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych Artajo. (API)

Odkrycie uranu w Południowej Afryce

Agencja Reutersa donosi, że Kapstaad, że rząd Południowej Afryki został zreorganizowany. Gen. Smuts objął stanowisko premiera, ministra spraw zagranicznych i ministra obrony.

W Kapstadzie rozpoczęła się nowa sesja parlamentu Unii Południowo-Afrykańskiej Gubernator generalny oświadczył, że na obszarze Unii odkryto złoża uranu, który jest elementarnym warunkiem rozwoju energii atomowej. Rząd — powiedział gubernator — przedłoży ustawę, mającą na celu kontrolę eksploatacji uranu. Oznajmił on również, że Unia Południowo-Afrykańska obejmie grupę wysp koło bieżąca południowego leżących w odległości 2200 km na południowy wschód od Afryki. Zostana tam utworzone stacje meteorologiczne oraz urządzenia, zabezpieczające szlaki komunikacyjne z Unią.

Nowy ambasador brytyjski w Paryżu

Nowy ambasador Wielkiej Brytanii w Paryżu Gliver Harvey złoży w piątek listy uwierzytelniające prezydentowi Auriolowi na specjalnej audiencji. (PAP)

Dowód stabilizacji

Poziom cen jest zazwyczaj najczulszym barometrem sytuacji gospodarczej. W wahanach cen znajdują swój wyraz wszystkie istotne przemiany gospodarcze.

W okresie powojennym zniżka cen lub utrzymywanie się ich na jednym poziomie z małymi wahaniami jest najlepszym sprawdzianem faktycznej stabilizacji stosunków gospodarczych.

Stabilizacja cen nie może być osiągnięta bez unormowania całego życia gospodarczego, bez wzmożenia produkcji i uregulowania obrotu towarowego.

Obserwując ruch cen w Polsce w przeciągu roku 1947 musimy dojść do przekonania, iż poziom ich można uznać za ustabilizowany z tendencją zniżkową. Sytuacja ta jest wynikiem zarówno ogólnej poprawy gospodarczej, jak też i świadomej polityki rządu zmierzającej do utrzymania cen i zakazującej podwyższania cen w sektorze państwowym.

Stabilizacja cen w Polsce przeszła w ostatnich dniach poważną próbę. W celu wyrównania dysproporcji pomiędzy poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej, zostały podwyższone opłaty kolejowe, ceny za benzynę i usługi pocztowe.

Podwyżka ta planowo przeprowadzona nie mogła i nie powinna

była w myśl założeń rządu wpływających na wzrost cen towarów.

Dwa tygodnie, które upłynęły od chwili wprowadzenia nowych opłat, wykazały, iż istotne przewidywania rządu, wyrazem których była mowa min. Minca w Sejmie, okazały się najzupełniej słuszne. W przeciągu tego czasu ceny nie tylko nie wzrosły, lecz nawet w wielu wypadkach spadły. Dla przykładu można podać cenę żyta, która wynosi obecnie na wolnym rynku ok. 3 tys. zł za metr, masła — którego cena spadła poważnie oraz ceny obuwia, które już drgnęły i wykazują tendencję do dalszej zniżki. Nie ulega wątpliwości, iż proces ten będzie trwał nadal.

Należy podkreślić, iż stało się to mimo szeptanej propagandy zapowiadającej wyrżkę cen i wzrost drożyzny oraz mimo wysiłków wykorzystania sytuacji przez elementy spekulacyjne.

Wszystkie te fakty świadczą najdobitniej o tym, iż gospodarka narodowa Polski osiągnęła wysoki stopień stabilizacji. Wagę tego można należycie ocenić jedynie w zestawieniu z niestającą zwykłą cen w wszystkich krajach Europy zachodniej i USA. Stabilizacja ta ma zasadnicze znaczenie dla wartości realnych płac świata pracy.

Strum

Krótką lekcja historii

o Polonii Westfalskiej dla brytyjskich zarządców zza „kurtyny dolarowej“

Z górą 40 lat temu, w 1907 r., wyszła w Lipsku książka pt. „Das polnische Gemeinwesen im preussischen Staat. Die Polenfrage“ („Wspólnota polska w państwie pruskim. Problem polski“). Autorem tej pracy jest Ludwig Bernhard, profesor nauk państwowych uniwersytetów w Kilonii. Przenieśmy się na krótko w epokę cesarza Wilhelma, aby zapoznać się z tym, co głosiła oficjalna nauka niemiecka na temat Polaków, żyjących ówczesnie w państwie pruskim.

„W Nadrenii i Westfalii — pisze niemiecki uczonec — żyje obecnie około 200 000 Polaków, są to przeważnie robotnicy. Między nimi znajdowało się w roku 1905 około 3 tysiące, w roku zaś 1906 — około 5 tysięcy Polaków z Galicji i Kongresówki. Polska masa robotnicza, zamieszkująca głów-

nie Nadrenię i Westfalię, pochodzi w większości z Poznańskiego i Pomorza (51 proc.), Prus Wschodnich (24 proc.) oraz Górnego Śląska (9 proc.). Około 16 proc. Polaków urodziło się w Nadrenii i Westfalii — jest to już druga generacja... Ta obca masa robotnicza jest tak

zwarta i solidarna, że dzielnice fabryczne Gelsenkirchen, Recklinghausen, Herne i Bochum robią wrażenie miast jakby polskich. Ich życie towarzyskie, poza pracą, stanowią zebrania. Te właśnie zebrania nadają swoistą cechę polskiemu życiu w Nadrenii i Westfalii. Ani w Poznańskim i na Pomorzu, ani na Górnym Śląsku Polacy nie biorą tak licznych udziału w towarzystwach śpiewających, gimnastycznych („Sokół“), robotniczych i oświatowych, jak to się dzieje w Nadrenii i Westfalii. Zebrania te są dla nich obowiązkiem i przyjemnością; zastępują im one widocznie życie rodzinne i towarzyskie...

„Tydzień Polski“ na Węgrzech

W dniach 26. I. do 2. II. br. odbędzie się w Budapeszcie „Tydzień Polski“. W okresie „Tygodnia“ zostanie podpisana w Budapeszcie polsko-węgierska umowa kulturalna.

Program urządzonych w tym czasie imprez artystyczno-kulturalnych przedstawia się następująco: Otwarty a ściślej wznowiony zostanie w Budapeszcie reaktywowany Instytut Polski, będący odpowiednikiem istniejącego już Instytutu Węgierskiego w Krakowie. Nastąpi otwarcie dwóch wystaw: „Warszawa oskarża“ oraz wystawy polskich ilustracji książkowych. W Teatrze Narodowym w Budapeszcie przewidziana jest premiera sztuki J. Szaniawskiego „Dwa Teatry“. Odbędzie się również

koncert muzyki polskiej pod dyktando W. Górzynskiego z udziałem pianisty H. Sztompki i skrzypaczki W. Wilkomirskiej. W porozumieniu z Węgierskim Towarzystwem im. Mickiewicza, Władysław Broniewski wygłosi odczyt o współczesnej literaturze polskiej. Zorganizowany zostanie także wieczór poezji polskiej w języku węgierskim. Jednocześnie rozegrane zostaną spotkania sportowe w boksie i koszykówce.

Dnia 12 stycznia odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie Towarzystwa Węgiersko-Polskiego z udziałem 150 osób. Przewodniczył prezes Towarzystwa minister Mihalffy. Prezesem honorowym Towarzystwa w dowód uznania zasług dla rozwoju przyjaznych stosunków polsko-węgierskich wybrany został poseł R. P. w Budapeszcie Fiderkiewicz.

Należy uznać, że Polacy westfalsko-nadrenscy w tym sensie są dobrze zorganizowani. Fakt ich egzystencji na obczyźnie jako jednoci narodowej, świadczy już o organizacji.

Na marginesie przytoczonej cytaty dziennik „Życie Warszawy“ kreśli następujące uwagi:

Jedność narodowa Polaków w Niemczech przeżywała nie tylko czasy historyczne i cesarsko-wilhelmowskie, ale nawet — okres barbarzyństwa hitlerowskiego. Jedność ta bowiem jest jak monolit. I niełatwo ją zniszczyć. Wytrzymała próbę czasów.

Nie więc dziwnego, że uczucia patriotyczne, a zwłaszcza poczucie obowiązku wobec Ojczyzny, skłaniają Polaków do porzucenia dotychczasowej emigracji zarobkowej. Masowo chcą wracać do kraju. Pragnienia ich udarmienia coś, co możemy nazwać „kurtyną żelazną“, a co może słuszniej byłoby — po niedawnym zawarciu pewnej transakcji anglo-amerykańskiej, obejmującej przecież i Westfalię — nazwać „kurtyną dolarową“. Że kurtynę tę trudno będzie przebić Polakom z Niemiec, najlepiej chyba dowodzi oświadczenie rzecznika brytyjskiego Foreign Office. Władze brytyjskie uznają, że nie należy pozwalać na repatriację masową, gdyż chodzi tu o... „NIEMCÓW POCHODZENIA POLSKIEGO“!!!

Naturalnie! Mieli Anglicy prawo walczyć w czasie wojny z Niemcami, aż do ostatniej kropli krwi żołnierskiej, polskiego, czemuż by więc po wojnie nie mieli prawa dysponowania pracą... białego Murzyna? Anglikom potrzebny węgiel! Pracy jest huk. Biały Murzyn jeszcze nie może odejść! Nie zrobił swego...

Odbudowa katedry we Wrocławiu

Kościół katedralny we Wrocławiu jest budowlą gotycką z licznymi dodatkami zewnętrznymi i wewnętrznymi barokowymi. W katedrze działania wojenne zerwały dachy nad 2 nawami i częścią kaplic, zniszczyły doszczętnie wnętrze, spaliły helmy wież i schody wieżowe. W murach katedry powstało kilkanaście wielkich szczerbów oraz runęła większość kamiennej rzeźby architektonicznej po wybuchu nagromadzonej tu amunicji. Program robót za-

bezpieczających idzie w kierunku pokrycia dachem nawy głównej oraz bocznych i wież. W tym celu uzupełnia się mury kapitalne robotami murarskimi i kamieniarskimi. Huta w Chorzowie montuje stalową wieżę dachową. Etapem następnym będzie pokrycie dachu, rekonstrukcja naw bocznych i dalszy ciąg robót murarskich i kamieniarskich. Kredyty na ten cel sięgają 7 000 000 zł. (ZAP).

Dobre możliwości osiedleńcze dla rolników z kapitałem

Duża ilość gospodarstw rolnych na Pomorzu Zachodnim, która szczęśliwie przetrwała w stanie niezniszczonym wojną i bez remontu mogła być obsadzona przez polskie rodziny, została już całkowicie zajęta. Obecnie pozostały wolne jeszcze takie gospodarstwa, które w mniejszym lub większym stopniu wymagają remontu. Dla rolników z Polski centralnej, rozporządzających pewnym kapitałem istnieje nadal duże możliwości osiedleńcze.

Szczególnie korzystnym już w najbliższej przyszłości okaże się prawdopodobnie osadnictwo w okolicy Szczecina po prawej stronie Odry. Rolnicy tego rejonu byli dotychczas do pewnego stopnia upośledzeni, bowiem poza koleją nie istniało żadne dogodnie połączenie z rynkiem zbytu na produkty rolne (roślinne i hodowlane) w Szczecinie. Teraz, po otwarciu mo-

stu kołowego, łączącego przez wyspę Łasztownię prawą stronę Odry z centrum Szczecina, rolnicy tam osiedleni, uzyskali łatwą drogę do centrum zbytu dla swoich produktów. Fakt ten wpłynie niewątpliwie w najbliższym sezonie na obniżkę cen towarów na targach szczecińskich, przez co wzmoże się konsumpcja i obroty. (bp)

Niezwykły sukces Umińskiej i Fietelberga w Moskwie

Znany dyrygent polski Grzegorz Fietelberg i skrzypaczka Eugenia Umińska, spotkali się wczoraj z niezwykłym aplauzem w czasie koncertu zorganizowanego przez filharmonię państwową w Moskwie. Program wczorajszego koncertu obejmował Symfonię Patetyczną Czajkowskiego, Poemat Symfoniczny Karłowicza i Pierwszy Koncert Skrzypcowy Szymanowskiego. Szczególnie ten ostatni utwór w którym par-

łię solową odegrała Umińska, spotkał się z uznaniem słuchaczy.

W przepięknej sali konserwatorium, koncert wczorajszym miał szczególnie uroczysty charakter. Obecni byli: premier Cyrankiewicz, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński, ambasador Polski w Moskwie Naszkowski i ambasador Zw. Radzieckiego w Warszawie Lebediew, oraz członkowie korpusu dyplomatycznego jak również i liczni przedstawiciele świata artystycznego i prasy radzieckiej. (API)

Min. Rapacki w Szczecinie

W tych dniach bawił w Szczecinie minister żeglugi Rapacki, przeprowadzając badania rozwoju prac przy odbudowie portu szczecińskiego. Minister przeprowadził szereg rozmów z delegatami miejscowych urzędów, a następnie dokonał przeglądu prac portowych.

W czasie konferencji omawiano szereg robót i planów, które w nowym roku przyczynić się mają do zwiększenia obrotów portowych oraz ich usprawnienia. Inwestycje te są dużych rozmiarów i obejmują zarówno budowę nowych nabrzeży i uzbrojenie portu, jak również uruchomienie szeregu odremontowanych obiektów. (ZAP)

Znakomity uczony gościem lekarzy poznańskich

(Ss) Na zaproszenie Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk przybył onegdaj wieczorem do Poznania prof. dr Ludwik Hirschfeld, profesor mikrobiologii i dziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, celem wygłoszenia odczytu dla lekarzy. Odczyt pt.: „Patologia ciąży w świetle badań immunologicznych“ miał miejsce w dniu wczorajszym o godz. 19 w Szpitalu Miejskim.

Kto zna działalność tych Niemców?

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich prowadzi dochodzenie przeciwko przestępcom wojennym: Kurtowi Schmalz, zast. namiestnika Rzeszy na okręg kraju Warty i przywódca Związku Młodzieży Hitlerowskiej w latach 1939—1945; Wilhelmu Jungowi urodz. 16. IV. 1899, szefowi firmy budowlanej w Poznaniu, zatrudniającej przymusowo około 800 Żydów, podejrzanego o znęcanie się i spowodowanie śmierci większej ilości pracowników żydowskich; Heinrichowi Hobbie urodz. 18. II. 1897, członkowi partii NSDAP i organizacji SS, wyższemu urzędnikowi w Urzędzie Namiestnika Rzeszy w Poznaniu.

Wszystkie osoby, którym znana jest przestępca działalność wymienionych osób, uprasza się o zgłoszenie w Biu-

rze Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich Poznań, ul. Zakręt 26 I pr., tel. 64-31 wzgl. w Prokuraturze S. O. ul. Młyńska 1, pok. 81, tel. 15-01 w godz. od 9—12, celem złożenia zeznań.

W piątą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża, ukochanego ojca, syna, brata, szwagra i wujka **Rajmunda Terczowskiego** zamęczonego w Mauthausen odprawiona zostanie msza św. w poniedziałek, dnia 19. I. 1948 r. o godz. 7.30 w kościele P. Jezusa przy ulicy Żydowskiej, o czym zawiadamia żona z dziećmi i rodzina 2065

Pocztę doręcza się codziennie

W związku z raportem pt. „W Bogu-niewie i Nienawiszczy“ jaki się ukazał w numerze 337 „Głosu Wielkopolskiego“ otrzymaliśmy od Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Poznaniu wyjaśnienie z prośbą o wydukuwanie. Dyrekcja pisze:

„Wyjaśniamy po przeprowadzeniu dochodzeń:

- 1) w miejscowości Nienawiszca, poczta Rogoźno Wlkp., odbywało się od dnia 1. 5. 47 do dnia 3. 12. 47 doręczanie korespondencji co drugi dzień.
- 2) W dniu 29. 11. 47 „Głos Wielkopolski“ nadszedł do Rogoźna z opóźnieniem, dopiero pociągami wieczornym. Na dzień 30. 11. 47 przypadała niedziela. W dniu 1. 12. 47 doręczanie w Nienawiszczy wypadło. Na skutek tego otrzymał żalący się w dniu 2. 12. 47 równocześnie 4 numery „Głosu“.
- 3) Od dnia 4. 12. 47 na skutek powiększenia składu listonoszów większych w Rogoźnie, doręcza się w miejscowości Nienawiszca korespondencje i gazety codziennie“.

Cieszymy się niezmiernie, że nasz raport spowodował Dyrekcję P. i T. do przeprowadzenia dochodzeń a jeszcze więcej cieszy nas fakt, że w danej miejscowości doręczanie korespondencji odbywa się obecnie codziennie. Oby tak było jak najprędzej we wszystkich rejonach Agencji i Urzędów Pocztych w Wielkopolsce.

Dnia 4 stycznia br. zmarł w Jarocinie, przeżywszy lat 31, śp.
Teofil Miśkiewicz
profesor muzyki oraz członek Zarządu Rady Kultury Powiatu Jarocińskiego.
W Zmarłym tracimy utalentowanego współpracownika, pełnego poświęcenia działacza i krzewiciela kultury muzycznej na naszym terenie.
1a-168 Rada Kultury Powiatu Jarocińskiego

W dniu 14 stycznia 1948 r. zgasła nieoczekiwanie nasza droga, nieodżałowana współpracowniczka i koleżanka śp.
Janina Szymanderska
Pogrzeb odbył się w dniu 16 stycznia 1948 roku.
Cześć Jej świetlanej pamięci!
Zarząd i pracownicy Pow. Spółdz. Rol. — Handl. „Rolnik“ w Koninie 1a-163

Dnia 15 stycznia 1948 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany, najtroskliwszy ojciec, dziadek, pra- i prapradziadek, śp.
Franciszek Kujawa
emerytowany urzędnik kolejowy
przeżywszy ponad 100 lat.
Pogrzeb odbędzie się z kościoła parafialnego w Komornikach, pow. Poznań, w poniedziałek, 19 bm., o godzinie 9.30.
rodzina 2216

W dniu 15 stycznia 1948 r. zmarł nagle, namaszczoney Olejami św., 4 miesiące po śmierci swej żony, śp.
Franciszek Goćwiński
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 18 bm., o godz. 14.30 z domu żałoby w Jarocinie.
W ciężkim smutku pograżeni
brat i rodzina 2213

Z Janickich
Maria Kotkowska
nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i ciotka, została się z tym światem, dnia 15 stycznia 1948 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 20 bm. o godzinie 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.
W głębokim smutku pograżona
rodzina 2192
Poznań, Chorzów, Inowrocław, Kościerzyna, Kopenhaga.



Bolesław Chrobry

Powieść, której bohaterem jest cały naród polski

RZADKO która książka wydana w minionym 3-leciu wywołała tyle polemiki i dyskusji, co pierwsze dwa tomy wielkiej powieści piastowskiej: Antoniego Gołubiewa pt. „Bolesław Chrobry” (Tom I — Puszcza, tom II — Szło Nowe). Doczekała się też wyjątkowo zgodnej oceny krytyków, którą to ocenę Kazimierz Wyka w ostatnim zeszycie „Twórczości” (XI) podsumowując swe uwagi, kończy następująco: „Jego „Bolesław Chrobry” już teraz posiada wszelkie szanse, ażeby pozostać w trwałym dorobku naszej powieści historycznej”...

Tę miarę wielkiego talentu stosują w ocenie wszyscy krytycy, jak na przykład poza wspomnianym K. Wyką: W. Zukrowski w „Odrze” J. Dobraczyński w „Dziś i Jutro” St. Helsztyński w „Nowinach Literackich”, Z. Starowieyska-Morstinowa w „Tygodniku Powszechnym”, J. Sławińska w „Arkonie” itd. Rzecz znamienna, że podkreślane minusy pracy Gołubiewa nie dają się też podciągnąć pod wspólny mianownik. Jeszcze jeden dowód, mimo pewnego pozornego absurdu, wartości dzieła. Łatwo jest bowiem wytknąć usterki miernocie i tu nie będzie różnicy sądów. W dziele co najmniej nieprzeciętnym tak zgodna opinia jest niemożliwa. Miernotę literacką łatwo jest bowiem oceniać obiektywnie. Do dzieła wysokiej klasy przy najstrzejszym krytycyzmie zawsze podchodzi się subiektywnie. Dzieło takie bowiem się przeżywa.

„Bolesław Chrobry” jest powieścią historyczną. Tłem jej i treścią zarazem jest epoka pierwszych Piastów, okres formowania się podwalin pod przyszłe państwo polskie.

W powieści Gołubiewa właściwie nie ma bohaterów. Albo inaczej — jest nimi cały naród polski. Siłą rzeczy, biegiem historii, wysuwają się z tej masy narodowej dwie postacie koncentrujące wokół siebie całość akcji, rozpadającej się na rozliczne wątki — postać Bolesława Chrobrego i św. Wojciecha. Symbole Wielkości i Świętości — jak to określił ongiś Dobraczyński w swej pięknej recenzji. Postacie te jednak nie mogą istnieć w oderwaniu — wyrastają i tkwią w bryle narodowej.

Jedną z częstych cech powieści historycznych jest ich suchość, przeładowanie trudnym do przeformowania w wizję literacką (ale mimo to ścisłą) — materiałem faktycznym. Nie ma tego u Gołubiewa, pomimo niewątpliwego bogactwa imion, faktów, wydarzeń ścisłych i rzeczowych. Gołubiew nie odbiega w swej wizji twórczej od pionu historycznego.

W rzetelności mistrzowski sposób wprowadza czytelnika w tak odległą i nieraz trudną nam do pojęcia epokę naszych dziejów. Zmusza do wzywania się w psychikę ówczesnego społeczeństwa, do zrozumienia jego wszelkich dążeń, ambicji, załamów i oporów. Charakterystyczne, że masę poznajemy przez charaktery poszczególnych, epizodycznych tylko niejednokrotnie postaci. Stąd te setki „bohaterów” zindywidualizowanych, odrębnych, a jednocześnie połączonych z sobą jak najciszej więzią plemienną.

Życie całe, postępowanie, myślenie tych ludzi cechuje wielka prostota (w

EUGENIUSZ ANISZCZENKO

Rok 1947 w życiu kulturalnym Poznania (2)

Wskaźnikiem sukcesów polityki kulturalnej w roku 1947 było stale uwzględnianie naszego ośrodka, jako punktu etapowego pobytu w Polsce przedstawicieli świata artystycznego państw obcych, zwłaszcza zaprzyjaźnionych narodów słowiańskich. W ramach współpracy kulturalnej z zagranicą Poznań podejmował dwukrotnie Balet Moissie'ewa (drugi występ w Hali Cieskiego Przemysłu na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich zgromadził około dwunastu tysięcy widzów), Państwowy Chór Artystyczny z Moskwy pod dyrykcją prof. Swiesznikowa, solistkę Opery Moskiewskiej Natalię Szpiller (dwukrotnie, Balet Angielski S. W., Filharmonię Czeską (koncert w świetlicy zakładów fabrycznych H. Cegielskiego przed audytorium przeszło siedem tysięcy osób), Nonnet Czeski, Czechosłowacki Chór Dziecięcy, wycieczkę pisarzy czeskich i słowackich, pisarzy i plastyków Jugosławii, solistów Opery Belgradzkiej (gościnnie występ primadonny Anity Meze i solisty-barytona Jankovića w „Cyganerii”) i in. Rolę gospodarzy spełniał — stosownie do okoliczności — Wojew. Wydział Kultury i Sztuki, Towarzystwa Przyjaźni: Polsko-Radzieckiej, Czesko-Polskiej lub Polsko-Jugosłowiańskiej, Związek Zaw. Literatów Polsk., Związek Zaw. Polskich Artystów Plastyków, Opera Poznańska, Muzeum Wlkp., Towarzystwo Filharmonii Robotniczej.

Goście znajdowali największą przyjemność w zwiedzeniu Katedry, Ratusza, Opery Poznańskiej, Gnieźna, Biskupina, architektury romańskiej w Strzelnie, Muzeum Wielkopolskiego. To ostatnie zwłaszcza stało się w ciągu roku 1947 obok Opery Poznańskiej instytucją reprezentacyjną w skali krajowej. W roku ubiegłym było ono siedzibą zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Warszawie I Objazdowej

Wystawy Norwidowskiej, udzieliło miejsca Wystawie Grafiki Czeskiej, zorganizowało wystawę portretu polskiego XVII i XVIII wieku.

Najważniejszym wydarzeniem w wojennym dzienniku własnym Muzeum Wlkp. jest dotychczas przejście od wystaw prowizorycznych do działów stałych, z których dwa przede wszystkim są ozdobą inwentarza kultury polskiej: imponująca galeria malarstwa obcego i dział malarstwa polskiego ze specjalnie ze względów artystycznych wychowawczych pielęgnowaną wystawą malarstwa współczesnego.

W ubiegłym roku Muzeum występowało w charakterze organizatora Zjazdu Związku Zaw. Historyków Sztuki i Kultury oraz Związku Muzeologów Rzeczypospolitej Polski. Obydwa zjazdy zwróciły uwagę fachowców całego kraju na historyczne odkrycia architektury w Wielkopolsce i wysunęły sprawę zabezpieczenia zabytków województwa poznańskiego na czoło trosk Ministerstwa Kultury i Sztuki.



Stanisław Hebanowski

Zwołana pod koniec roku konferencja komisji Ministerstwa z przedstawicielami zainteresowanych dyscyplin naukowych — na obradach w Gnieźnie, Biskupinie i Poznaniu ustaliła wytyczne szeroko zakrojonych prac wykopa-

liskowych, jako fragmentu przygotowań do wielkich uroczystości 1000-lecia Państwa Polskiego. Z instytucji miejscowych wykonaniem planu są najbardziej zainteresowane — Instytut Badań Starożytności Słowiańskich i Muzeum Prehistoryczne pod dyrykcją prof. dra J. Kostrzewskiego, który w roku 1947 otrzymał nagrodę naukową m. Poznania (gdy jednocześnie laureatem nagrody artystycznej został prof. Stefan Poradowski).

Omawiany okres zaznaczył się serią znakomitych Czwartków Literackich. Organizatorem wśród dyskusyjnych Towarzystwa Współpracy Kulturalnej w Poznaniu był naczelnik Miejskiego Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki Stanisław Hebanowski.

Wizerunek roku 1947 w życiu kulturalnym Poznania byłby jednostronny, gdyby zostały nie omówione „problemy otwarte” — sprawy „do załatwienia”. Z tych co najmniej trzem przysługuje rys „doniosłości”.

Zagadnienie pierwsze („teatry poznańskie”) obszernie dyskutowano na zebraniach Wojewódzkiej Rady Kultury. Jedno z posiedzeń plenarnych WRK, z udziałem wiceministra Kruczkowskiego, było w całości poświęcone rozpatrzeniu sytuacji w Państwowym Teatrze Polskim, któremu Rada wskazała cele: wykuwać własne oblicze artystyczne na poziomie najlepszych scen w Polsce, bazować swoją działalność na klasycznych pozycjach literatury dramatycznej polskiej i obcej, jak również uwzględnić w repertuarze utwory dogłębnie ujmujące zagadnienia współczesności, szerzyć kulturę teatralną, prowadzić akcję objazdową, patronować studiu dramatycznemu — ogólnie mówiąc: spełniać na obszarze województwa poznańskiego rolę czołowej sceny polskiej. Niestety, nie ulega wątpliwości, że Państwo Teatr Polski w Poznaniu dzisiaj rozporządza mniejszymi możliwościami realizacji postulatów Rady, niż w chwili ich wysunięcia. Niemniej, w miarę wzrostu znaczenia naszego miasta w pozostałych dziedzinach życia artystycznego, potrzeba realizacji tych postulatów staje się coraz bardziej widoczna.

Sytuacja w dwóch innych teatrach poznańskich wywołała niedawno protest Miejskiej Rady Narodowej, skierowany przeciw obecnej działalności Komedi Muzycznej, która zasiała szczerzejsze dochody Teatru Nowego. W bieżącym sezonie, dzięki gościnnym występom znakomitych artystów scen polskich, poziom przedstawień w Teatrze Nowym uległ poprawie; jednak przejściowa kooptacja najwybitniejszych aktorów (Cwikliński, Damięcki, w przyszłości — Solskiego) ogranicza możliwość planowania repertuaru na cały sezon (mistrzowie sceny grają w sztukach, które przeważnie sami wskazują), sprowadza aktorów stałych

z drogi tworzenia teatru zespołowego na tory modnego niegdyś teatru gwiazd.

Teatr Aktora i Lalki otworzył sezon z nowym kierownictwem literackim i plastycznym, co się korzystnie odbija na poziomie przedstawień. Dyrekcja uzyskała podwyższenie stałej subwencji ministerialnej i sto: przed postulatami organizacji jak najlepszej współpracy wewnętrznej, skuteczniejszej niż dotąd propagandy widowisk w świecie dziecięcym.

W roku sprawozdawczym na marginesie zawodowego życia teatralnego w Poznaniu pomyślnie rozwijała się sekcja teatralna młodzieży akademickiej. „Widowisko wielkopolskie — „Hymny” Kasprowicza i „Wieczór poezji Słowackiego” — były nie tylko z umiłowana sztuki podjętą wyprawą wędrowną zespołu do celu, któremu na imię: artystyczny wyraz, lecz wniosły oryginalne wartości szczególnie uderzające w zakresie tworzenia gestu rapsodyjnego; odbiorcom dostarczyły one głębokich przeżyć moralnych i estetycznych. W obydwu imprezach rolę „kierowniczką literacką” spełniała Z. Dajkowska, opracowanie spoczywało w rękach K. Górczyńskiej (Skuszanek), opiekunem sekcji był prof. dr Z. Szwejkowski.

Drugim „otwartym” problemem naszego życia kulturalnego jest oddziaływanie centrum wielkopolskiego na prowincję — wpływ Poznania na rozległe obszary Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej.

W tej dziedzinie arcydoniosła penetracja ośrodkowa była dotychczas przeważnie spontaniczna (najlepiej zorganizowana na odcinku działalności Urzędu Konserwatorskiego); penetracja ośrodkowa pozostaje swobodną grą jednostkową. WRK w pierwszym okresie swego istnienia wyraziła pogląd, że najpierw należy stworzyć kluczowe instytucje w Poznaniu, poczem, zapewniwszy im odpowiednią podstawę rozwojową, umożliwić tym samym działalność pozamiejscową. Kierownik rozwoju Towarzystwa Filharmonii Robotniczej, przygotowującej już teraz pierwszy występ Filharmonii Poznańskiej na Ziemi Lubuskiej, może służyć za przykład prawidłowego rozwoju instytucji kulturalnej według przewidywań Rady. Obecnie Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki opracowuje plan sieci muzeów prowincjonalnych. Powstanie Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie, działalność teatrów w Kaliszu i Gnieźnie — częściowo wypełniają lukę, która będzie istniała do chwili uruchomienia stałej teatralnej ekipy objazdowej z siedzibą w Poznaniu. Rekonstrukcja sieci powiatowych referatów kultury i sztuki ułatwi organizację życia kulturalnego w terenie. Podjęcie akcji planowej w granicach województwa poznańskiego jest zadaniem dysponujących czynników polityki kulturalnej.

Zagadnienia trzeciego — problemów technicznych — nie wyczerpują „trudności lokalowe”, lecz wypadają na nich zakończyć. Organizacja Filharmonii Poznańskiej wymagała pokonania niebywałych przeszkód, jakie powstały w związku z brakiem mieszkań dla pozamiejscowych członków orkiestry symfonicznej. Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Poznaniu mieści się dotąd w pięciu rozrzuconych różnych dzielnicach w lokalach, o których zajęciu decydował błąd wyboru. Poznań jest w tej chwili atrakcją dla wielu wybitnych artystów z całej Polski, których pozyskanie jest marzeniem, a nie nierealizowalnym z powodu sytuacji mieszkaniowej. Jednak aktywna działalność miejskich władz kierowniczych pozwala i tutaj wyrazić optymistyczną prognozę na rok bieżący.

Eugeniusz Paukszt

Jadwiga Żerakówna

Listy ze wsi

I w myśl się wlewają gasnącą strugą blasków
Zza stodół noc wychodzi i gasi ręką siną
Strzeliste cienie sosen na suchym, białym płasku.
Listy ze wsi...

Wieczory u nas jesienią, wilgotną pachną wikliną

W podwórzech żóraw skrzypli i rzą po stajniach konie.
Przy studniach piją wodę, zmęczone rude krowy
Pod okna sen się wleka twardy jak chłopskie dlonie
I ciężko nad strzechami rozwleka się dym płowy...

I czasem gdzieś na polach płośnieka zatrząpocze,
Lub stado się kuropatw podwiera w ostrym krzyku,
I pójda korowodem najcichsze w świecie noce,
Jednakże, chłodne, mlecze jak perły w naszym juku.

I wiem, że nie uwierzysz, a ja przysięgać mogę
Widziałam Pana Boga, jak nocą przez wies kroczył
Nie miał na sobie blasków — sukmanę wziął na drogę
Miał twarz zoraną trudem i smutne ludzkie oczy...

proporcji do dzisiejszych pojęć), dzikość pewna, prymitywność. Nie rażą one tam jednak, są naturalne, oczywiste. Czytelnik bowiem, zasugerowany talentem autora, zaczyna czuć i myśleć przy czytaniu kategoriami ówczesnymi, stają się one dlań jedyną w tamtych czasach i najodpowiedniejszą. Tym bardziej, że ponad całe to prostactwo, prymitywizm, dzikość — przebiega głęboki płon moralny, zresztą nadający w ogóle specyficzny koloryt całej powieści Gołubiewa. Inne bo mogły być normy postępowania moralnego, ale niezmieniona została moralność. Mógł Chrobry kazać łupić czy i rozrywać przestępcę między dwiema sosenami, co byłoby dziś dla nas nie do pomyślenia — ale robił to w imię sprawiedliwości, prawa, w ochronie porządku i ładu.

Polska na przełomie tysiąclecia pulsuje życiem z kart książki Gołubiewa. Polska w zasadniczym, decydującym momencie swego rozwoju. Życie to wnoszą realne, nie papierowe setki całe zindywidualizowanych wladków, osadników, wojów; król i jego drużyna; smardowie, rataje i wyrobnicy; księża i biskupi, kupcy i komornicy; jeńcy i niewolni, górnicy i trzebieście lasów dla przesieków królewskich, łączących z sobą niedostępne dotąd polacie kraju. I to życie porwya czytelnika, absorbuje, pochłania sobą.

Język archaizowany, miejscami, zresztą z rzadka, cokolwiek sztuczny. Prof. Taszycki ogłosił ma w „Twórczości” specjalną pracę na ten temat. Ciekawa niewątpliwie będzie ocena językoznawcy.

Kompozycja — ze wszechmiar oryginalna. Całość składa się z setnych wątków, jednak związanych z sobą, a ciągnących się przez 1000 stron powieści.

Styl specyficzny. Dosadny, twardy. Gołubiew lubuje się w budowie zdań prostych, krótkookresowych, ale pełnych swego piękna.

Wartość książki wyjątkowa. Może budzić te lub inne zastrzeżenia jej budowa, język, forma, specyficzna filozofia autora, przebiegająca z utworu — nie przeszkodzi to ocenie ogólnej, że literatura polska otrzymała rzecz wysoce oryginalną i cenną.

Całość ma składać się z czterech tomów. Dwa się ukazały, na dalsze trzeba czekać. A szkoda!

Polski portret miniaturowy z XVI w.

(Z racji wystawienia w Muzeum Wielkopolskim miniatur z „Liber Geneseos” Szydłowieckich)

Zanim ręczne pisanie ksiąg wyparte zostało przez wynalazek druku, w XVI wieku powstało parę znakomitych dzieł, które są poezją średniowiecza, mimo iż stylem i czasem należą już do epoki odrodzenia. Iluminatorstwo mające za sobą długowieczną tradycję, wypierane już od w. XV przez grafikę i druk, wydało jeszcze w XVI w., w sto lat prawie po wynalazku druku niepospolite dzieła by później całkowicie zniknąć, ustępując miejsca sztuce nowej, zmechanizowanej, tańszej, praktyczniejszej. Jednakże, rzecz ciekawa, książka pisana i ozdobiona miniaturami staje się w w. XVI bardziej pożądana niż w średniowieczu. Możliwość świeccy i duchowni, patrycjat miejskie, zamawiają u pierwszorzędnych mistrzów pędzla wspaniałe modlitewniki, dzieła historyczne. Najbardziej ciekawym przykładem wysiłków tego rodzaju jest słynny kodeks tzw. Breviarium Grimali, arcydzieło szkoły flamandzkiej, zbiorowa praca Aleksandra Beninga i uczniów.

Na terytorium Polski, z czasów Zygmunta Starego powstało parę wspaniałych okazów sztuki iluminatorskiej, które swym poziomem artystycznym stoją na wysokości twórców zachodnio-europejskich, a treścią wzbogacają nasze za-

soby kulturowe epoki odrodzenia. Obok kodeksu Baltazara Behema, fundacji patrycjatu cechowego Krakowa, dzieła co-



śmiało iść może w zawody z najlepszymi twórcami tego rodzaju w Europie zachodniej, posiadamy kilka nader cieka-

wych kodeksów, wytworów szkoły krakowskiej, o charakterze bardziej lokalnym. Osoba Stanisława z Mogiły łączy się ściśle z powstaniem szeregu iluminowanych manuskryptów, wśród których poczesne miejsce zajmuje t. zw. „Liber Geneseos Familiae Schidloviciae”. Zaciekawia nas ta monografia rodu Szydłowieckich nie tylko ze względu na treść, lecz jeszcze więcej ze względów artystycznych i ikonograficznych. Podobnej galerii portretów miniaturowych nie mamy w tym czasie nie tylko w Polsce, lecz w ogóle w Europie. Zabytek nasz, cennym biblioteki kórnickiej, jest dziełem wspomnianego Stanisława z Mogiły wykonanym na zamówienie Mikołaja Szydłowieckiego około roku 1532. Kodeks zamówiony w celu przekazania potomności historii rodu Szydłowieckich, zawierał obok tekstu 12 całostronicowych miniatur, 11 portretowych i jedną z legendarną sceną nadania herbu protoplastic rodu. W czasie zamieszek popowstańcowych, gdy Prusacy plądrowali zamek kórnicki, zaginął tekst manuskryptu i dziś znamy go tylko z kopii, krakowskiej i leningradzkiej, oraz publikacji Tytusa Działyńskiego. W latach późniejszych zaginęła jedna z miniatur portretowych, w rezultacie za tym posiadamy 10 miniatur portretowych i jedną ze sceną nobilitacji.

Miniatury te wystawione po raz pierwszy w Muzeum Wielkopolskim w galerii grafiki dają okazję do obejrzenia najciekawszych eksponatów zamku kórnickiego, wystawionych tam jedynie w ko-

żono je przed czterema wiekami, mimo piach. Szereg tych portretów cechuje przede wszystkim duża dekoracyjność. Niezwykle trwała technika temperowa zachowała na pergaminie złoto, lazur i cynober w stanie takim, w jakim po-



nieznacznych uszkodzeń portrety czują soczystą gamą barw, i śmiało zdecydowaną formą. Postacie ustawione są na osi pola, męskie mają za tło krajobraz, niewieście, które z kosztownej wzorzy-

stej materii. U góry widoczne postacie świętych patronów i patronek portretowanych. Mężczyźni z rodu Szydłowieckich wyobrażeni jako rycerze, dzierżąc w rękach bądź budygany, bądź miecz i proporzece. Niewiasty, niektóre z nich np. Barbara córka Jakóba, tchną niezwykłym czarem i elegancją, trzymają w dłoniach często różańce. Duża rozmaitość szczegółów kostiumowych, tak w zbrojach męskich jak też w sukniach niewieście jest ważnym dokumentem polskiej kostiumologii XVI w. Zastanawia może niekiedy wadliwy rysunek, ale zrozumieć to łatwo pamiętając, że konterfekty świeckie nie miały w tym czasie w Polsce tak wyrobionej i ustalonej formy jak przedstawienia religijne, że są to dzieła do pewnego stopnia pionierskie.

Ważność naszego zabytku polega obok dużej wartości artystycznej na wzbogaceniu historii polskiej ikonografii stosunkowo niezbyt obfitej w tym czasie, a znanej jedynie z obrazów wotywnych i nagrobków.

Wreszcie wysoki smak artystyczny fundatora pragnącego podać potomności światłość swego rodu, pragnienie sławy, nieśmiertelności, rys tak znamienity dla humanistycznej kultury XVI w., czyni z „Liber Geneseos” cenny pomnik kultury odrodzenia w Polsce.

Eugeniusz Iwanoyko

Krobia - zdegradowane miasto

Nazwa Krobi pochodzi od kroba czyli ula

Stare miasto. Wykopaliska w okolicy świadczą o osadach w czasach przedhistorycznych. Na bagnach przy Polskim Rowie (niedaleko Pudziszek) pozostały nasyp młoci, że tu stało grodzisko. W XIV wieku książę Władysław Płwacz całą kasztelaniją krobiską z okolicznymi wsiami ofiarował biskupowi poznańskiemu. Tak powstał kluczbiskupi, który z czasem utworzył odrębny region tzw. biskupiąszczyznę. Mieszkańcy tej okolicy różnili się od innych strójem i zwyczajami oraz odrębną kulturą. Gdzie najlepiej zaśpiewają, zatańczą? Wiadomo — biskupianie. Lud to chwacki i zaważający!

Z miasteczkiem Krobia biskupi poznańscy mieli nie lada kłopoty. Mnęte z ówczesną radą miejską, więcej z cechami. Przed 200 laty młodzi mistrzowie krawieccy pokłócili się ze starszym Cechem o — „bykowe”. A tak. Był zwycięzca, który starsi cechowi dla własnej wygody zapowiadali, że młodzi niezłomni mistrzowie będą płacić starszym Cechu haracz w beczkach piwa. Młodzi zbuntowali się, odmówili i wygrali. Sam biskup wdał się w tę sprawę.

Zabytków starych w tym niegdyś ruchliwym i znaczącym miasteczku pozostała fosa z kawałkiem muru obronnego, który osłaniał kasztelaniją. Na dawnym dziedzińcu kasztelańskim wznosi się szkoła. Oprócz fosy — na cmentarzu krobiskim znajduje się kościół św. Idziego, zbudowany prawdopodobnie w XII wieku w stylu romańskim. Do tego kościółka miał wstąpić król Sobieski wracający spod Wiednia. Także starym zabytkiem jest kościół św. Mikołaja, przy którym proboszczem był każdorazowy biskup poznański. W ub. roku Metropolita ks. Arcybiskup Dymek zrezygnował z tej godności i wręczył klucze kościoła ks. Jakubczakowi, obecnemu proboszczowi. Przy małym kościółku św. Ducha, niedawno odnowionym, istniał kiedyś szpital.

Krobia przeżywała wielkie chwile, za czasów napoleońskich przechodziły przez nią wojska francuskie, udające się na podbój Rosji. Była miastem powiatowym przez długie lata. Kiedy niedaleki Gostyń wyrósł i ją zaćmił, po wojnie francuskiej przeszła z roli miasteczka powiatowego do małej miejsciny z władzami miejskimi i gminnymi. Część dawnego powiatu krobiskiego zajęła Rawicz i reszta Gostyni.

Dziś Krobia jest cichym pracowitym miasteczkiem. Pracowało i bogaciło

się w latach międzywojennych, a teraz po wojnie z nienależną energią zabrano się do wyrównania strat, poniesionych w czasie okupacji. Może już poszczycić się dobrymi wynikami. Przeszło ćwierć miliona złotych wydało na Ośrodek Zdrowia, który ma obsłużyć gminę pępową, krobiską i samo miasteczko. Dzięki zabiegom i pracy p. Franc. Dopierały, kierownika gazowni (a jest w Krobi), założona została mała elektrownia, która zasilą w prąd miasteczko i oświetla dwa dworce. Trzeba wiedzieć, że dworzec kolejowy jest oddalony od Krobi dwa km. Połączenie między stacją a miasteczkiem zostało nawiązane za pomocą kolejki powiatowej Krobia-Gostyń. W tej chwili miasteczko się radiofonizuje.

Ruch handlowy ożywia się z dnia na

dzień. Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej oraz Spółdzielnia „Jedność” robią wielkie obroty. Dużą pomocą okolicznym gospodarzom służy Włościański Bank Pożyczkowy.

Małeczko jednak nie miało szczęścia do burmistrzów. Pierwszy — p. Hałas odszedł na stanowisko starosty do Gostynia, po następnym p. Służkiewicz urzędowanie objął p. Antoni Wach, który ze swego zadania w pełni się wywiązuje.

Ale — jedno zasługuje na wytknięcie palcem. Krobia, jak wiele innych miasteczek wielkopolskich, nie ma latni. Kiedyś, przed paruset laty była, ale w XX wieku nie ma! Może ojcowie miasta kiedyś o tym pomyślą.

J. Pieprzyk

Kronika ostrowska

Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9 tel. 753

Repertuar kin: Kino Piast: „Krajoznictwo Wąreki”, Kino Słońce: W górach Jugosławii”.

Dziury lekarzy: Nocny 17 bm. dr. Makowiec Tatiana, ul. Starokalska 1; nocny 18 bm. dr. Frydrychowicz, ul. Prosta.

Ustalono opłaty kominiarskie

Po porozumieniu z Izłą Rzemieślniczą, w oparciu o zarządzenia władz centralnych ustalono nową następującą taryfę opłat kominiarskich:

- czyszczenie przewodu kominowego o przekroju światła do 14x14 cm dla miasta Ostrowa 8 zł, dla powiatu 14 zł; każda dalsza kondygnacja poza podstawową dla miasta i powiatu po 3 zł.
- czyszczenie przewodu kominowego o przekroju światła ponad 14x14 cm. pod stawa dla miasta Ostrowa 10 zł, dla powiatu 15 zł; każda dalsza kondygnacja (piętro) 4 zł.
- za czyszczenie przewodu kominowego o przekroju ponad 30x30 cm (wiazowe) podstawa dla miasta Ostrowa 16 zł; dla powiatu 20 zł; każda dalsza kondygnacja dla miasta 6 zł, dla powiatu 5 zł.
- za czyszczenie kanałów dymowych przewidziano następujące opłaty: kanały wąskie do 14 cm dla miasta 10 zł; dla powiatu 15 zł; od każdego metra bieżącego kanały ponad 14—30 cm dla miasta 15 zł; dla powiatu 20 zł; za każdy metr. Kanały ponad 30 cm dla miasta 20 zł dla powiatu 25 zł za metr bieżący.

Dla kominów przemysłowych i kanałów dymowych w restauracjach, piekarniach,

szpitalach, hotelach, kawiarniach itp. stawka jest pięciokrotnie wyższa od wymienionych.

Krotoszyn będzie miał żłobek dla dzieci

Staraniem Powiatowego Zarządu Ligii Kobiet w Krotoszynie i pod patronatem tejże organizacji powstaje w mieście naszym żłobek dla dzieci do lat trzech. Żłobek obliczony jest na razie na trzydzieści dzieci. Lokalu na pomieszczenia dla żłobka dostarczył Zarząd Miejski, który też prowadzić go będzie administracyjnie.

Żłobek mieścić się będzie w gmachu byłych koszar im. Hallera. Na odremontowanie lokalu i urządzenie użytko- z Urzędu Wojewódzkiego subwencję w wysokości około miliona złotych, co pozwoli na stworzenie dzieciom warunków naprawdę dobrych.

Dzieci znajdować się będą pod stałą opieką lekarską i pod nadzorem fachowych pielęgniarek. Stworzenie tej placówki umożliwi kobietom pracującym zawodowo pozostawienie swych pociech, bez obawy, że podczas ich nieobecności spotka je coś złego. (Ipc)

Gołubiew w Gostyniu

W sobotę 17 bm. w auli gimnazjum odbędzie się wieczór autorski Antoniego Gołubiewa. O godz. 16 dla młodzieży, o godz. 19.30 dla starszych.

Z wydarzeń poznańskich

OKZZ szkoli kadry aktywistów związkowych

Otwarcie Szkoły Wojewódzkiej w Poznaniu

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych uruchomiła ostatnio w Poznaniu Szkołę Wojewódzką, której celem będzie szkolenie aktywistów związkowych oraz kandydatów do pracy związkowej. Nauczanie podzielono na kursy w zależności od tematyki i rodzaju szkolenia. Od tych samych czynników uzależniono czas trwania kursów. Szkoła Wojewódzka w Poznaniu naprawi dotychczasowe braki, kształcąc kandydatów z województwa poznańskiego i szlacheckiego. Siedziba szkoły jest w willi przy ul. Słowackiego 59. W dniu 12 bm. nastąpiło otwarcie pierwszego 5-dniowego kursu dla członków zarządów Oddziałów.

Z racji setnej rocznicy wydarzeń 1848 r. urządził Muzeum W. P. w Warszawie wystawę pamiątek z okresu „Wiosny ludów”. Na wystawę tę

dostarczą również szeregu pamiątek — Muzeum Wielkopolskie, Fundacja Kórnicka, Archiwum Państwowe w Poznaniu oraz Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki.

Na Wydziale Lekarskim U. P. podjęto ostatnio szereg prac naukowych z zakresu historii i filozofii medycyny oraz antropologii. Specjalne badania prowadzą profesorowie: dr Jan Czekanowski, dr Adam Wrzosek i dr Michał Cwirko-Godycki.

Podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego na Akademii Handlowej w Poznaniu wygłosił rektor prof. dr Górski zasadniczy referat z którego wynika, że do Uczelni uczęszcza 2415 słuchaczy. Z tej liczby 59% stanowi młodzież robotnicza i chłopska. (c)

Rzemieślnicy wolsztyniecy na progu nowego roku

Rzemieślnicy sektora prywatnego skupiający się w Związku Cechów mają również w programie na r. 1948 dalszą odbudowę swych warsztatów. Jednak w związku z wprowadzonymi innowacjami stoją przed zagadnieniami, które w miarę możliwości muszą w planowej akcji rozwiązywać, a nawet pokonywać niektóre trudności istniejące w miastach powiatowych.

Do rzędów tych miast zaliczamy i Wolsztyn.

Powiatowy Związek Cechów w Wolsztynie, chcąc odbudować rzemiosło wolsztynskiego skierować na właściwy tor zwołał w dniu 12 bm. zebranie członków zarządów cechów branżowych. Po zagajeniu przez prezesa Pow.

Zw. Cechów p. Fr. Masztalerza i sprawozdaniu z konferencji w Insp. Pracy, jakie złożył p. Fr. Zak, wywiązała się szeroka dyskusja.

Poruszono wiele aktualnych spraw. Ogólnie stwierdzić wypada, iż małe warsztaty borykają się na naszym terenie z trudnościami. Niezrozumiałym faktem jest podwyższenie czynszu dzierżawnego przez Urząd Likwidacyjny w nieruchomościach niemieckich, w których to drobni rzemieślnicy mają swe warsztaty. Wysokość czynszu grozi zamknięciem niektórych warsztatów. W danych wypadkach mnożnik 10 czy 20 byłby wystarczający, większy natomiast spowoduje wzrost kosztów produkcji. W poszczególnych wypadkach postanowiono za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej wnieść sprzeciw. W toku dalszych obrad poświęcono dużo czasu sprawie uczniów i wychowania młodzieży rzemieślniczej. Jej moralność bowiem aż nadto rzuca światła na rozluźnienie obyczajów. W celu pobudzenia młodzieży do szlachetniejszych porywów postanowiono urządzić pod koniec roku wystawę prac wykonanych rękami młodego narybku rzemieślniczego.

Z tych tylko punktów programu możemy wysnuć wniosek, iż nowy rok przyniesie dalszy rozwój warsztatów rzemieślniczych.

LESZNO

Nowy zarząd wędkarzy

W ub. niedzielę odbyło się roczne walne zebranie Klubu Wędkarstwa Sportowego „Warta” oddział w Lesznie.

Po sprawozdaniach wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: prezes — Dembiński, sekretarz — Olejniczak, skarbnik — Wolniewicz.

W dalszym ciągu na zjazd okręgowy do Poznania wybrano jako delegatów prezesa Dembińskiego i Stemplewskiego.

Restauracja „GAMBRINUS”

ulica Kantaka 7 Tel. 37-20

zawiadamia swoich stałych Bywalców i Sympatyków, że w sobotę, dnia 17 stycznia b. r. urządzi

WIEPRZOBICIE

Zawiadamiamy również, że lokal czynny jest we wszystkie niedziele i święta.

Aniela i Józef Skorupniński

p875

Spółdzielnia Przemysłu Skórzanego w Gostyniu, ul. św. Ducha 10

zakupi maszyny cholewarskie leworamiennie, słupkową oraz walce do skóry szerokości 1 m.

1a-165

Duża instytucja bankowa zaangażuje rutynowanego

pracownika bankowego

zdołnego organizatora i propagandzistę kilku wykwalifikowanych samodzielnych pracowników bankowych.

Stanowiska do objęcia zaraz — w Poznaniu oraz na terenie województwa poznańskiego. Wyczerpujące oferty Głos Wielkopolski pod nr 1a-161

Wytwórnia Bielizny M. Korzeniewski

Poznań, Kraszewskiego 3 — Telefon 99-54

poleca: wykwinną bieliznę męską pierwszorzędnej jakości

o755

Ogłoszenie

Zarząd stoł. m. Poznania — Zakłady Sity, Świątka i Wody, Oddział Zakupu, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 4.000 sztuk ręczników lnianych — koloru szarego.

Oferty w kopertach zamkniętych składają należy do dnia 25 stycznia 1948 r. godz. 12-tej w Oddziale Zakupu Zakładów, pokój 307 — gdzie również nastąpi otwarcie ofert.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę.

Zarząd Miejski stoł. m. Poznania Zakłady Sity, Świątka i Wody Oddział Zakupu 1b-258

HURTOWNIA

Perfum — Kosmetyków i Galanterii Drogerijnej

C. A. D. A. M

Poznań, plac Wolności 8 — Telefon 99-50

Nadeszły świece stołowe i gromniczne

1b-247 Uwaga! Ceny fabryczne

FUTRA WŁASNA PRACOWNIA W. Zalewski MISTRZ KUSNIERSKI POZNAŃ SW. MARCIN 62. I.P. 1b-260

Maszyny biurowe Kupno Sprzedaż K. KOCHANOWICZ i S-ka Plac Wolności 13 (obok 3 Maja) 1a-154

Przetarg

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzedaje w drodze przetargu uстного następujące przedmioty:

maszyny rolnicze, maszyny do szycia, podstawę do maszyn do szycia, maszyny szewskie, pompy ogrodowe, węże ogrodnicze, wrak samochodowy, opony, detki i tłoki samochodowe, motocykl, rowery i części rowerowe, silniki elektr., części elektrotechniczne, artykuły, żelazne, narty, chodnie, kasy rejestr. odtwarzacz, aparat tlenowy-lekarski, lekarstwa, aparaty i błony fotograficzne, aparaty radiowe, patefon, pasy transmisyjne, chomonta, szory, fornir, papier szklany, papier karbowany, bawełnę, sznurek wędkarski, przedzę szwarska, nici rymarskie, gumę surową, worki jutowe, koalinę, farby w proszku, atrament w proszku, klej malarski, butelki od piwa, słoje do zapraw, wózki i zabawki dziecięce, biżuteria francuska, zegarki, pióra wieczne, futro damskie, płótno czerwone, walizki, oraz różne przedmioty domowego i osobistego użytku.

Licytacja odbędzie się w dniach od 26 do 31 bm. włącznie codziennie w godzinach od 9—13 w Magazynie OUL w Poznaniu przy Wałach Batorego 3. Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu. 1b-260

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZALOWA

Poznań ul. Skarbowa 23 Tel. 12-54

Artystyczna Cerownia

Poznań, pl. Wolności 1

1a-156 ceruje wszelką garderobę bez śladu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu

zakupi na wolnym rynku

1. Pompkę wtryskową do silnika spalinowego Firmy Gesellschaft für Junkers Dieselmotoren M. B. H. Chemnitz typ 2, H. K. 65 nr 28125 PS. 25 m/m 1500 D. R. P.

Silnik dwucylindrowy napęd pompki palcowej.

2. Silniki spalinowe na ropę o mocy KW 25 obrotów n-1500, które będą służyć do napędu pomp wirowych na fundamencie.

Oferty kierować Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu, Wydział Mechaniczny.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu. 1b-248

Komitet Wojewódzki PPR. przy ul. Wyspiańskiego 17, ogłasza

przetarg nieograniczony

na dzień 20. I. 1948 r. na samochód osobowy marki Bück z prawem własności, cena wywoławcza zł 350.000 drugi samochód osobowy Adler Triumf cena wywoławcza zł 180.000.

Oglądać można codziennie od godziny 8 pod wyżej wymienionym adresem. 1a-147

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu ul. Grunwaldzka nr 13, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac ślusarskich przy oparkowaniu 6, 25 i 28 szkoły podstawowej przy ul. Gen. Prądzyńskiego nr 53.

Podkłady ofertowe otrzymać można za opłatą 1.000 zł. w Wydziale Budowlanym w pokoju 100.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na prace ślusarskie przy oparkowaniu 6, 25 i 28 szkoły podstawowej przy ul. Gen. Prądzyńskiego 53, należy złożyć w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 28. I. 48 r. godz. 9-tej.

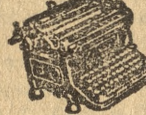
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Główniej Kasie Miejskiej w Zamku Poznańskim przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 20% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 28. I. 48 r. o godz. 10,15 w Wydziale Budowlanym w pokoju 100. Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. Wydział Budowlany Naczelnik Wydziału 1b-259

Maszyny

Zakup



biurowe

Sprzedaż

MARIAN BESSERT

Poznań, plac Wolności 2 obok PKO

PRZEDSIĘBIORSTWO

PRZEMYSŁOWO - ROLNICZO - HANDLOWE

w Poznaniu

posiadające magazyny, plac, biura, garaż, telefony

przyjmie

KIEROWNIKA UDZIAŁEM 50% (około 400.000),

PRZEDSTAWICIELSTWA POWAŻNYCH FIRM

LUB SPRZEDAŻ W CAŁOŚCI

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” — Poznań, Ratajczaka 7, pod 1.508. p882

Poważna instytucja przemysłowa poszukuje

zastępcę kierownika Wydz. Zakupu,

urzędników Działu P. anowania.

techników-elektryków,

laborantów

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw

kierować: „PAP”, Poznań, Mielżyńskiego nr 8

pod nr 1b-257

LALKI

naprawiamy, dorabiamy, wszelkie części oraz

kupujemy

zniszczone, także polamane

Poznań, Wytwórnia Lalek

Poznań, św. Marcina 13

p8310

Wypożyczalnia ubrań, sukien, welonów, Ciesielski Paderewskiego 1, tel. 12-64. 1b-231

PIECZĘCIE

POZNAŃ

STARY RYNEK 48

Tel. 23-39

ORAZ DĄBROWSKIEGO 12

1a-155

Kupuje

radiosprzet

Radioekspert

Śniadeckich 1

Tel. 65-53 p834

Poszukuję

motoru na gaz

ssany, marki Kryzel i

Wojakowski, 50 KM.

rok bud. 1933, wywie-

zionego przez Niem-

ców we wrześniu 1943 r.

z mojego młyna. Kon-

kretnie wiadomości od-

powiednio wynagrodzę

Fr. Stańko — Sieraków

c419

WÓZKI dziecięce

w dużym wyborze

Łózka — łóżeczka

metalowe

Rowerki-hulajnogi

Sprzet domowy

szkło, porcelanę

korzystnie poleca

M. Wolszakiewicz

i Ska p857

POZNAŃ

Stary Rynek 39

(tuż przy Wielkiej)

Lekarskie

Mar Kunowicz, specjalista pielęgnacji cery, włosów, skóry, wosków, 84-woskiego 13, 4. tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 1a-152

Wolne posady

Referenta rolnego — obeznanego z zagadnieniami gospodarstwa rolnego, poszukuje poważna instytucja. Oferty Głos Wielkopolski nr 1856.

Potrzebna zaraz osoba umiająca szyć. Zgł. tel. 93-13. 1939

Ważnica z koniem do rozwoju leonid, potrzebny zaraz. Adres wskazać PAR Ratajczaka 7 pod 1.450. p845

Krawcziarki na stałą pracę potrzebne. Zgł. Wrocławia 13 m. 11. p836

Uczeń piekarski potrzebny. Rynek Śródecki 17. k254

Fryzjerzy

Kurs wodnej i żel. ondulacji, dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy przyjmuje Instytut Rzem.-Przem. w Poznaniu, Działalności 4 — telefon 16-09, do dnia 3. II. 1948 r. p887

Ekspedientka rzemieślnicza, młoda, pierwszorzędna siła, może się zgłosić. A. Scheffler, ul. Armii Czerwonej 7. 1987

Ogrodnik do prowadzenia ogrodnictwa potrzebny zaraz. H. Chojnacka, Janowice, Rolnicza. c422

Urzednik gospodarczy ze szkółką rolniczą i dobrą praktyką hodowlaną, samotny, potrzebny jako pomocnik gospodarzy do majątku państwowego (Poznańskie). Oferty, zyciorzody odpisy świadectw pod nr 522. Czytelnik, Focha 14. f192

Kierownika — ekspedienta, rutynowanego w branży tekstylnej poszukuje od 1 lutego ewtl. 1 marca 1948 na dobrych warunkach firma prywatna w Wałbrzychu. Oferty z referencjami, odpisami świadectw, fotografią, należy kierować do PAR Ratajczaka 7, pod 1.486. p867

Przedstawiciel branży spożywczej potrzebny. Zgłoszenia pisemne z referencjami Firma „Wi-Ta” — Poznań, Zamkowa 6. p895

Zdolna krawcowa na bieliznę damską i hafciarką potrzebną. Milano, Pasaż Apollo. p829

Pomoc domowa z gotowaniem, bez prania. — Dąbrowskiego nr 53/55, m. 5. 2044

Czapnicy, czapniczek, na pracę poza dom, potrzebni w razie nie posiadania maszyn, wypoczynek moje własne. Zgłoszenia: Wroniecka 15, kiosk. 2091

Bielizniarki na bieliznę męską. Zgłoszenia: Cegiowski, Roosevelt 11. p877

Starsza pomoc domowa z samodzielnym gotowaniem, ze spaniem, do 2 osób z dzieckiem, od 1 lutego potrzebna. Zgłoszenia między godz. 14 a 16: Lodowa 43a, m. 5 (Za-raz). 2124

Księgowy(a) do Zakładu Doświadczalnego (poza Poznań) potrzebny(a) od 1 lutego. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Inspektoratu Zakładu Doświadczalnego, Poznań, ul. Grottegera 4, pokój 48. 1b-219

Poszukujemy przedstawicieli na artykuły gospodarcze i perfumeryjno-kosmetyczne, na terenie całej Polski. Oferty: „Poznańskie Zakłady Chemiczne, Poznań, 27 Grudnia 2. p717

Szwajcar (dojarz), samotny, samodzielny, 15 krów, 2 dziewczyny do pomocy w gospodarstwie, 2 chłopcy do koni, mieszkanie, utrzymanie na miejscu, zgłosz się mogą zaraz. H. Kaminiarzowa, Grotki, poczta Włoszakowice, pow. Leszno. 1855

Piwo war

doświadczony na różne gatunki piwa poszukiwany z podaniem warunków. Zgłoszenia z referencjami i odpisem świadectw

Spółdzielcze Browary i Młyn Parowy „ROBOTNIK”, Czarnków n/N., ul. Browarna 1. 1a-137

Program audycji radiowych na poniedziałek 19. 1. 48 (Zastrzeżenie zmiany w programie)

6.00 Aud. por.; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Wiadomości; 6.20 Muzyka; 6.50 Program; 6.59 Sygnał; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 7.20 Lekcja języka rosyjskiego; 7.35 Muzyka poranna; 8.20 Informacja ogólnopolska; 8.25 Skrzynka PKR; 8.35 „Zielona kurtyna”; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczy; 9.00 Aud. dla szkół; 9.15 Program lokalny na dzień bieżący; 9.17 Przerwa; 10.40 Aud. Min. Ośw.; 11.00 Przerwa; 11.57 Hejnał; 12.03 Wiadomości południowe; 12.08 Przegląd prasowy; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju”; 12.30 „Koncert rozrywkowy”; 13.15 Wiadomości wieczorne; 13.20 Muzyka; 14.00 Przerwa; 14.50 Muzyka radiowa dla nauczycieli; 15.00 Notowania giełdowe; 15.05 Muzyka z płyt; 15.10 Repertuar „Nasze porty”; 15.20 Aud. rozrywkowy; 15.45 Aud. program; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.35 Opowiadanie dla dzieci; 16.45 „W walce o zdrowie”; 16.50 Aud. dla szkół; 16.55 Aud. dla młodości; 17.15 Melodie operetkowe; 18.00 „Gwiazdy” — wykład; 18.15 Słuchowisko; 18.40 Chwila muzyki; 18.45 „Zielona kurtyna”; 19.00 „Z zagadnień świata pracy”; 19.10 „Z zagadnień wiejskich”; 19.30 „Dziś i jutro”; 19.40 „Dziś i jutro”; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.45 Koncert żywcem; 21.00 II Kwartet Smyczkowy; 21.40 Pogadanka sportowa; 21.45 Aud. Biura Studiów; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22.45 Koncert żywcem; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Muzyka poważna; 23.55 Z ostatniej chwili; 24.00 Hymn i koniec audycji.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redaktor naczelny Jan Zagierski

Tużonowo w Drukarni SW. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu K-33196

Dziwczyną (gospołą) do kulturalnej rodziny w Puszczykowie za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski nr 2105.

Apteka Miejska w Gnieźnie poszukuje magistra(y). 1b-238

Dziwczyną młoda, silna, do ogrodu i domu na Śląsk potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski nr 2170

Pomocnica domowa z świadectwami do dobrego wynagrodzeniem potrzebna zaraz. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 2157.

Fryzjerka, dobra siła, potrzebna. Focha 36. 2150

Cholewkarze na bardzo dobrą pracę potrzebni. Św. Marcin nr 50, m. 9, tel. 45-94, 2143

Potrzebni zaraz: owczarz, hodowla zawodowa, 3 farni do koni, wymagany zaciąg (robotnicy dniekwów). Zgłaszać się do Majtku Państwowego Fabryki Jedwabiu, Zydowin k. Szczecina, poczta, stacja Podjuchy. 1b-235

Elektromonter i uczeń, 7 kl. szkoły, Wielka 11. 2139

Pomoc do kuchni zaraz, Ludwińska, pl. Hoovera 2. 2117

Majtki Cukrowni Łagiewniki, pow. Dzierżoniów, wojew. Wrocław, poszukują fachowców; ogrodnika, stelmacha kowala, mechanika do maszyn rolniczych, 2 fachowców na plugi parowe, wiodarza. Pisemne i osobiste zgłoszenia do administracji majątków. 1a-162

Szuka posady

Księgowy rutynowany przyjmie zajęcie popołudniowe. Of. Głos Wlkp. nr 1958.

Stróżka lub pracy inkasenta poszukuje solidny, średnim wieku. Oferty nr 523: Czytelnik, Focha 14. f193

Kaucja za posadę magazyniera, stróża, złoży żonaty, mogący spełniać prace ślusarskie, rymskie. Wymagane mieszkanie. Of. Głos Wlkp. nr 2036. 2036

Księgowy bilansista, wszechstronna znajomość nowoczesnych metod rachunkowości, zna angielski, szuka pracy. Oferty Głos Wlkp. nr 1976.

Rutynowa biurowa, znajomość księgowości z praktyką, zmieni posadę. — Oferty Głos Wielkopolski nr 2099.

Księgowy bilansista, znajomość przebitkowej, arkusza rozliczeniowego, jednolitego planu kont, kilka lat praktyki, zmieni posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 2147.

Gospodyni kucharką poszukuje samodzielną pracę. — Oferty Głos Wlkp. nr 2169.

Szofer, czerwone prawo jazdy, trzeźwy, przyjmie posadę zaraz. Of. Głos Wlkp. nr 2154.

Kalkulatorka, arkusze rozliczeniowe, szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 2134.

Gospodyni kucharką, kilkoletnia praktyka z obsługi od 500 osób wvzyw, przyjmie stałą posadę od 1. 2. lub 1. 3. — Oferty Głos Wlkp. nr 2116.

Nauka

Kursy pisania na maszynie, Słepa metoda, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy ilustrowane. p8205

Tańców nowoczesnych wycieczka w 6 lekcjach. Antoszewska, Popliński 5a. p595

Tańców nowoczesnych wycieczka Adela Szczurkówna, Jan Szcurek, al. Marcinkowskiego 2a. 1621

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 1b-224

Prywatne Liceum, bez łaciny, do czerwca, zaraz. Próbną dnię bezpłatnie. Godzina 18, Kossaka 18, m. 3. 2053

Vitamaf

krem małowy

Najlepszy w smaku

Vitamidont

pasta do zębów

Poznańskie Lab. Chemiczne

p 791

Clągnik Lanz-Buldog, 20 PS z małymi brakami, prawem własności, tani sprzedam. — Telefon 63-64. 2064

Tapczany, materace, najkorzystniej Pieli, Małeckiego 33. 2042

Kamienicę komfortową, nową, idealną połowę, składam 1500.000, sprzedam Metelski, Św. Marcin 13. p839

Pianino do ćwiczeń od 28 do 53.000. — Poznańska Centrala Fortepianów, Zygmunta Augusta 3. p821

Kanarki, dobre śpiewaki. Małeczki 56, m. 2 wejsie Siemiradzkiego. 1895

Radio 5-lamp., 16.000, Romana Szymańskiego 7, m. 15. p870

Pianina, tapczany, fotele, obrazy, piec węglowy na gaz, różne meble, nowe i używane, sprzedaje okazanie „Lokal Licytacji” Trzeźnak, Stary Rynek 48. p873

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Angielskiego uczy absolwentka uniwersytetu londyńskiego. — Marynarska 13. 1965

Kursy stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Szkoła Przygotowania Handlowego, plac Wolności 2. 2012

Handlowe kursy półroczne rozpoczynam 2 lutego. — Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 1b-236

Lekcje fortepianu udziela znany pianista Kazimierz Nowowiejski. Zgłoszenia godz. 15 do 18: ul. Wiekopolska 11. 2120

3-mies. Kursy Administr. Handlowe Miejskich Liceów Handl. i Administr. w Poznaniu, Śniadeckich 54/58. Przedmioty do wyboru: księgowość dla początkujących i zaawansowanych (przebitkowa), arytmetyka handlowa, organizacja przedsiębiorstwa, biurowość i korespondencja, stenografia i pisanie na maszynie. Prospekt i zgłoszenia do 20. 1. 2172

Platformy na gumach, 1—1 1/2 i 4-tonowe, wóz skrzynkowy 2-calowy. Warsztat kołodziejsko-pojazdniczy, Św. Wojciech nr 26/27. 2051

Fortepian „Bechstein” w bardzo dobrym stanie, okazanie do sprzedania, Ratajczaka 10, m. 4. p863

120 beczek OGÓRKÓW 15 ton KWASZONĄCH KAPUSTY sprzedam. Oferty pod nr 533 „Czytelnik”, M. Focha 14. p203

Mebel pojedyncze oraz kompletne polecą korzystnie. Św. Marcin 75. p531

Frak i smoking sprzedam. Małeckiego 6, m. 8. 1954

Futro męskie elki, kołnierz wydrza, stan pierwszorzędny, sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.509. p883

Smoking, koszulę, kalosze, prawnie nowe, płaszcz damski, m. 8, Daszyńskiego 122, m. 8, od godziny 16. p824

Motorcykl 100, rower 3-kołowy. Zydowska 15 warsztat. 2138

Piecyk kafl. przenośny, sprzedam, Belwederska 35. 2137

Bufet kuchenny sprzedam. Limanowskiego 16, m. 14. 2133

Świece samochodowe 14 i 18 mm wszelkich fabryk i typów w wielkim wyborze poleca CENTRUM KAMINSKI, Poznań Daszyńskiego 17 (dawnej Górnika Włada). Dla P. T. odprowadzamy rabat. Zamieszczeniem wysyła za zaliczeniem. p60

Maszyna biurowa „Torpedo” z tabulatorem od 1—100.000. Polna 3, m. 5. p911

Kupna

Dentystyczne artykuły kupuje sprzedaje Składnica dentystyczna Pawlik, Kraszewskiego 19, tel. 526-74. p829

Woski, farbę do powielaczy, maszyn biurowych pisania, liczenia, kupuje stale Wacław Rohowski i Ska, Poznań, ul. Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p616

Barak mieszkalny 2—4 mieszkaniowy, kupię. Of. PAR Ratajczaka 7 pod 1.449. p843

Centromis kupuje stale maszynę drugim walkiem oraz do liczenia, Marcinkowskiego 19. p679

WILŁĘ częściowo zniszczoną w okolicy Opery lub przy tramwaju kupię. Oferty nr 524 przyjmuję „Czytelnik”, Marsz. Focha 14. p194

Samochód półciężarówkę — reklamówkę w dobrym stanie kupię. Of. PAR Ratajczaka 7 pod 1.451. p844

Kupię pianino markowe, dywan 6x3 m, dużą lampę stojącą. Of. PAR Ratajczaka 7 pod 1.439. p835

Dom albo wille, mogą być wypalone lub parcie przy tramwaju kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 2040. 2040

Kupimy MOTOR ELEKTR. z rozrusznikiem na prąd zmienny, 220/380 na ca 10 KM 1000 obr. Szczegółowe of. Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod nr 1.431. p828

Nożyki do golenia kupuję M. Fabiszewska, Szyperska 1, tel. 1809. c413

Domek ogrodem wgl. parcie kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.485. p866

Mają lodówkę na prąd zmienny kupię. Oferty nr 519: Czytelnik, Focha 14. 1189

Państwowa Centrala Handlowa

Hurtownia Spożywcza nr 2

Poznań - Wilda

Zawładam

o przeniesieniu z dniem 19. I. 1948 r. swej siedziby wraz z magazynami z Placu Wolności 17

do nowo otwartych lokali przy ulicy Daszyńskiego 44

narożnik ul. Szwajcarskiej 1b-214

Osobiste

Radioaparaty, wszelkie sprzęty elektrotechniczne, instrumenty muzyczne, akordiony oraz gramofony i płyty, maszyn do szycia i pisania kupuje i sprzedaje „Emka” Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. Własne warsztaty naprawy. p765

Odwoluje słowa wypowiedziane u p. Wąkowiaka z Rycyzwot przy p. Krawczyku, Januchowski Wł. Rycyzwot. 1a-160

Sprzedaże

Maszyn biurowych — kupno, sprzedaż naprawa, Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego nr 26, tel. 23-62. Przepisywanie, powielanie. p8207

Wille, parcele, kamienice, gospodarstwo, szybko sprzedasz tani kupisz tylko przez firmę „Union”. Poznań, Rzeszyńska 4, tel. 11-69. 1008

Wyroby srebrne, dzieła sztuki, przedmioty użytkowe, sprzedaje, kupuje, przyjmuje Komis „Lamus”. Sieroca 5/6. p735

WYTWÓRNI LUSTER

5 ZLIFIERNIA MATOWNIA SZKŁA

J. GARCZYŃSKI

Poznań, ulica Kramarska 25a, tel. 11-63. p527

Sypialnie, jadalnie, kuchnie, dywany, meble, różne inne najtaniej kupisz za Branką 4 (przy Wójskiej) 1b-230

Jadalnie, sypialnie, kuchnie, polecą najtaniej — K. Bakos, Garbary 21. 1b-233

Sól niklową sprzedam, 700 zł za kilogram, Galwanotechnika Kraków, Straszewskiego 2, telefon 565-03. 1b-249

Piękne koce angielskie na płaszcze, Focha 28, m. 8. 2149

NAPRAWA WIECZNYCH

„Montaż”

POZNAN - UL. ROOSEVELTA 67

Sprzedam 2 radia: Telefunken baterijny, V. E. zmienny, oraz meble, Słowackiego 22, m. 4. f200

Okazja! Rowery niekompletne, maszyny do szycia, sprzedaje, Garbary 48, tel. 22-97. c439

Winiarza

doświadczony, dobrego fachowca, obnanego z wyrobem win owocowych i wytłocznia soków — na kierownicze stanowisko przyjmujemy

od 1. III. rb.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7, pod 1.426. p827

Mebel różne, wielki wybór, kożystnie, Janiak Poznań, Rybaków 6, w podwórzu. p591

Dobre futro damskie antylopy afrykańskie tani, Wielka 12 m. 7. 2008

Tapczany, materace, wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga — boczna Ratuszowej. 1355

Dachowczarka, falcarka, 600 pływ, forma do cembrowin 80 średnicy, do sprzedania lub zamiany na formy do rur kanalizacyjnych, Edward Worsztynowicz, Czempin. 2066

Karoserie do wózków samochodowych sprzedaje. Kocyński 7. 2163

Lodówkę domową, nieużywaną, sprzedam, Dębicka 2 — skład papieru. 2167

Łódka, lustro, krzesła antyczne, okazanie sprzedam. Drzymały 18, m. 2. 2135

Szpiły do dachówek, pierwszorzędne wykonanie oraz pape dachową poleca w partiach drobnicych, stałe na składzie, Leszczyński Dom Eksportu i Importu, Czesław Zydowski, Leszno, Gabr. Narutowicza 62/63. 1b-243

Skład obuwi, dobrze prosperujący, dobrym położeniu, mieście powiatowym, korzystnie sprzedam Oferty Głos Wielkopolski nr 1b-240.

Sprzedam dzwieg elektryczny, na prąd zmienny, 0,55 KW, z linami, 125 kg. Cichy, Wielka 11. 2140

Sprzedamy samochód osobowy

Fiat - Simka

na chodzie, w dobrym stanie

Spółdzielcze Browary i Młyn Parowy „ROBOTNIK”

Czarnków n/N., ul. Browarna Nr 1

1a-138

Parcelę sprzedam przy ulicy Parkowej. Oferty nr 141: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c438

Materace poduszkowe, wysłkielę lnianą, włóknem i pakulę lnianą, poleca Mechaniczna Przeróbka Lnu — Fabryka Materaców — J. Dembiński, Gostyń, Szeroka nr 1, Telefon nr 73. p851

Cartkowi zbiór pism Gogola w języku rosyjskim, wydanie z roku 1921, sprzedam. Oferty Głos Wlkp. nr 2217.

Maszyna biurowa, najnowsza Mercedes, Podolska 20, m. 1. c437

Rzeźnictwo w biegu, kompletne mieszkanie, Poznań, — Oferty nr 135: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c433

Domek, 2 pokoje kuchnia, stajnia, platforma, westfalka. Wiołarska 53, Rataje. 2185

Pianino kupię spiesznie. Zygmunta Augusta 3, m. 3. p688

Bostonkę, tygiel (automat), krakrą, do papieru, kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 2020.

Motor, prąd stały, 1—3 KM, kupię. Of. Gł. Wlkp. nr 2093.

Sznurek grubo do pakowania, kupię każdą ilość Fa Z. Małski, Św. Marcin 67, tel. 20-76. p878

Szczotkarskie surowce, naturalne i sztuczne, kupię Marian Celler, mistrz szczotkarski, Poznań, Zielona 5, narożnik za Branką, przy pl. Bernardyńskim. p858

Szafę 3-drzwiową kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 2132.

Kupię maszynę trykotarską i Overlock. Poznań, Dębicka nr 51a, wytwórnia trykotów. 2163

SZTANDARDY

chorągwie

paramenta kościelne

wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma

JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, Garbary 20

Telefon 39-05

Dojazd tramw. z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ 82/8

Sprzedam wózek dziecięcy, Zakład Fotograficzny, Ogrodowa 1. 2129

Clągnik „Fordson”, 40 KM, na nowych gumach, do sprzedania. Wielkopolska Spółka Budowlana, Spółka z o. o. Poznań, Marsz. Focha 130/132. 2131

Kamienica wypalona, 7 składow, stropy małe uszkodzone, w śródmieściu Poznania, spiesznie sprzedam Hinz, Stary Rynek 16/17. p888

MATERIAŁY BUDOWLANE

składnica: Zwierzyniecka 11

telefon 63-03

poleca

WAPNO hydr., w bryłach cemeni, dachówkę, cegłę zwykłą, tonówkę dziurawkę sufit i t.d. pape, smołę, lepek, trzcinę, gips i t.p. p81

Dostawa na miejsce budowy

Łom srebrny

oraz wszelkie wyroby ze SREBRA I ZŁOTA kupujemy

„Juwelia”

St. Hirsch i J. Piątek, Poznań, ul. Mielżyńskiego 16, tel. 33-21. p705

Samochodowe części, łożyska, nowe i używane, kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, telefon 20-14. 1b-229

Szczotkarskie surowce, naturalne i sztuczne, kupię Marian Celler, mistrz szczotkarski, Poznań, Zielona 5, narożnik za Branką, przy pl. Bernardyńskim. p858

Szafę 3-drzwiową kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 2132.

Kupię maszynę trykotarską i Overlock. Poznań, Dębicka nr 51a, wytwórnia trykotów. 2163

Maszyny do pisania, liczenia

kupuje

FOTOMA, Szkolna 11

1a-126

Kupie domek albo wille zniszczoną albo całą z ogródkiem wgl. bez ogrodu Oferty Głos Wielkopolski nr 2148.

Fotel dentystyczny, nowy lub używany, w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: Kraszewskiego 11, m. 15, 2 x dzwonić. 2130

WCIAG ELEKTRYCZNY BUDOWLANY BETONIAK

spiesznie kupię. Oferty nr 121 „Czytelnik” Armii Czerwonej nr 1. c420

Woski, parafinę, stearynę, kałafonę, każdej ilości kupię Bwł. Poznań, M. Focha 137, telefon 64-85. 2119

Radioodbiorniki uszkodzone, bez lamp, elektrolity, stare płyty gramofonowe, kupuję — „Dom Radiowy”, Św. Marcin nr 45a. 1a-166

Pianino dobre kupię. Siemiradzkiego 9, m. 6, tel. 69-98. 2118

Tłocznice szewską

o napędzie mechanicznym do wykrawania zelówek, branzli natchmiast kupimy.

Golarka, Ogrodowa 11 podwórze lewo p812

Wille w Sołacz kupię od właściciela. Oferty Głos Wielkopolski nr 2164.

Pianino kupię spiesznie. Zygmunta Augusta 3, m. 3. p916

Zarówki kupię. Knast, 3 Małja 6. p897

Samochód osobowy, tylko pierwszorzędny stan, najchętniej Mercedes, prywatnie kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.518. p893

Zamiana

Pianino markowe zamienię na gorzce. Dopłata, Zygmunta Augusta 3, m. 3. p917

Mieszkanie kolejowe, 2-pokojowe, zamienię na prywatne bez subokulturow. — Oferty Głos Wielkopolski nr 2160.

3-pokojowe mieszkanie Radomiu zamienię na mniejsze Poznań. Oferty: PAP, Mielżyńskiego 8, nr 115. 1b-254

Zamienie 4-pokojowe mieszkanie w Wrocławiu na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu, również do odstąpienia sklep z ubraniami. Oferty: Sklep Techniczny, Wrocław, Kościuszki 8, nr 31. c8276

Konie na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10. 21-11. p554

Balans średniej wielkości, taśmówkę do drzewa, kupimy. — „Wena”, Dąbrowskiego 33. p892

Kupimy samochód ciężarowy na ropę, 3—3 1/2-tonowy, tylko dobrym stanie i dobrym ogumowaniem. Oferty podaniem ceny składać: Mielczarska Spółdzielca, Środa Wlkp. 1a-150

Posiadam pokój na biura, plac na garaż, szopy — przyjmie przedstawicielstwo. Gorodski, Poznań, Świerczewskiego 11, m. 14. 2152

Mieszkanie 2 i 3-pokojowe, komfort, 300 m od Cytadeli, Obornicka 49, m. 5, za remont odda właściciel. 2045

Panu za pomoc w nauce chłopcu 12-let, oraz pianina, odem pokój (Szczegół). ul. Wilczak 10. k285

Lokal, nadający się na przemysł lub mieszkanie, 4 ubikacje. Grobla 6, m. 21. p862

Urzednicke starsza w spólny pokój. Oferty Głos Wielkopolski nr 2166.

Szuka lokalu

Kulturalna studentka poszukuje pokoju. Oferty nr 505: Czytelnik, Focha 14. f175

5—6 pokoi na lokale biurowe poszukujemy. Of. Głos Wlkp. nr 1931.

Poważna instytucja szuka 2 oddzielnych pokoi, dobrze urządzone, używalności, 4 1/2, niekoniecznie w jednym mieszkaniu, dla samotnych członków dyrekcji. Konieczne w pobliżu ulicy Libelta, Oferty kierować: PAP Mielżyńskiego 8, nr 103. 1b-215

Dwaj spokojni studenci poszukują skromnego pokoju. Oferty Głos Wlkp. nr 1929.

Dobre sytuowana studentka poszukuje pokoju. Oferty nr 1893: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k263

Student poszukuje pokoju umiobowanego. — Oferty Głos Wielkopolski nr 2155.

POKOJU p804

na 2 osoby

poszukuje.

Zapłać 2.000,— mies. ewtl. z góry.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7, pod 1.403

Zasiłuje pannę do lat 30, uczciwą, miłą, wygląd i charakteru średniej tuszy. Krawcowe i jedynaczki przy dobrych rodzicach pierwszeństwo. Oferty Głos Wlkp. nr 2159.

Siostrę moją, przystojną, lat 36, średnie wykształcenie, do dobrego domu. 500.000 tys. gotówki, zapoznam z odpowiednim panem. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wlkp. nr 2145

Szukam kulturalnego, wykształconego męża. Liczę 32 lata. Jestem wysoka, ujmuję po wierzchności, pracuję w szkolnictwie średnim. Oferty Głos Wlkp. nr 2123.

Pan Handtke Jan, proszę odebrać poście-restaurant Poznań Aleksandra R. p918

Dzierżawy

Dzierżawy od 50 ha wvzyw poszukuję od kwietnia lub lipca zawodowy rolnik, byty dzierżawca. Of. Głos Wlkp. nr 1778.

Zguby

Zgubiona teczka w nocy czwartek drodze Jeżyce — Dębice, ważnymi papierami elektronicznymi, ważnymi znaleźć proszę oddać w portierni Elektryczni Miejskiej, ul. Grobla, Zwrot za wynagrodzeniem. 2231

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Stanisława Leszczyńskiego, Poznań, Skarbka 15 (dowód osobisty oraz odcinek IX obwodu meldunkowego). 2106

Unieważniam skradzioną legitymację Ubezp. Społecznej nr 6077/47 na nazwisko Tadeusz Mizerak. 209

Unieważniam zaginione legitymacje kolejowe nr 22 803, 22 805 na nazwiska Stanisława i Stefania Przytułska. f195

Unieważniam zagubiony dokument osobisty na nazwisko Prakseada Napierała. 2100

Unieważniam zgubione zameldowanie milicyjne, Gertruda Nogajewska. 2089

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU „Szamotyły”. Edmund Sawiński, Rycyzwot. 1b-239

Unieważniam zgubione wojskowe prawo jazdy DOW 1 SB nr nieznany, zgubione Poznań Józef Mazur. 2142

Unieważniam zgubione zameldowanie milicyjne legitymację ORMO, Henryk Napierała. 2141

Transport

Samochodami, magazynem bocznicą dysponuję Wspólny Transport, Norwida 13, tel. 92-46. 46168

Autotransport, transporty towarów od 3—15 ton załatwia Dąbrowskiego 83/85, tel. 31-40. 1a-167

31-71 Telefon 95-95 — Autotransport Poznań — Łódź — Warszawa — Kalisz — Wrocław — Katowice. „Lloyd Wielkopolski”, Kozia 20. Przedsiębiorstwo Ekspedycyjno-Transportowe, załatwia terminowo zwózki miejscowe, kolejowe. 1b-226

Różne

Hafciorki półwiejskie 5, wykonuje hafty aplikacje, plisowane proste i słońeczne, mierzki, dziurki i guziki. p610

Szklowanie cylindrów w ciągu doby. Warsztat Samochodowy, Norwida 13, tel. 63-64. 2063

Karnawałowe czapki, kotyliony po cenach konkurencyjnych, hurt, detal, poleca Pracownia Św. Marcin 63, m. 8. p864

Wykonuje wszelką garderobę damską. Słowackiego 24, m. 7. 1995

Bilanse szybko, fachowo sporządza, księgowość prowadzi Biuro Księgowości Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 1b-217

Zbieracz jaj na powiaty Kościan, Wolsztyn, Rawicz, Leszno, Gostyń, poszukujemy. Oferty sub „Zbieracz” pod adresem Agencji Głosu, Leszno, Słowackiego 2. 1b-244

Styżkę elegancko sukienki, bluzeczki, spódnice, Szwarzka 16, m. 2. 2171

25.000 tys. pożyczę. Kto odda pokój umiobowany. Oferty nr 1902: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k27

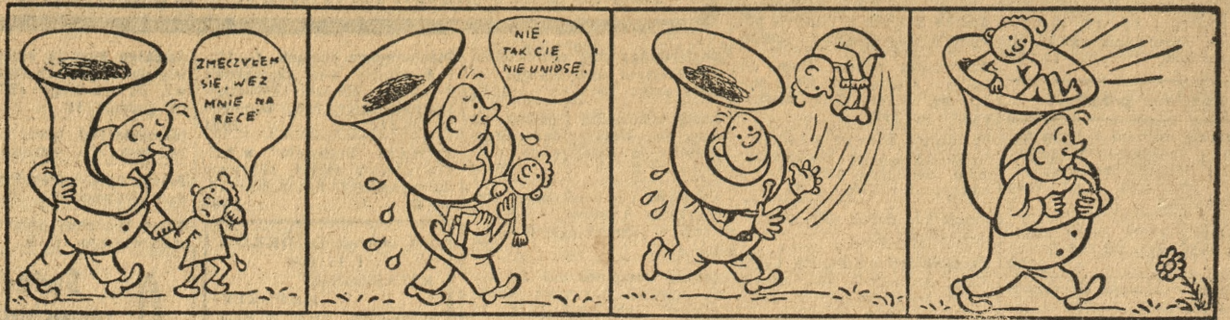
Protest KKS znalazł epilog w sądzie

Pod przewodnictwem sędziego Suchowiaka odbyła się w Sądzie Okręgowym w Poznaniu sprawa cywilna ZZZK Poznań (dawniej KKS) kontra Łuczak Hieronim. Tłem sprawy jest odrzucenie przez PZPN protestu ZZZK w sprawie meczu z Polonią Świdnicą. W swym pozwie Klub poznański wnosi o zaszalenie Łuczaka na sumę 10 000 zł, którą do kwoty ZZZK wydał w związku z protestem. Pozwany Łuczak w całej pełni podtrzymał przed Sądem swe wywody, że w drużynie Polonii (Świdnica) na meczu z kolegami poznańskimi grali nie potwierdzeni zawodnicy Kozubek i Cichy pod nazwiskami Kwasińskiego i Kusza. Celem przeprowadzenia dowodu prawdy pozwany wniosł przez swego zastępcę o przesłuchanie w drodze rekwizycji dalszych 6 świadków.

Kto z kim, gdzie?

Niedziela 18 bm.
Godz. 9 Roczne Walne Zebranie Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w stołówce Zakładów Cegielskiego przy ul. Daszyńskiego.
Godz. 10 Mistrz. kl. A w koszykówce HCP — ZZZK (Gniezno) i AZS — ZZZK (Rawicz) w hali Woj. Ośrodka WF (dawniej boisko Sokoła).
Godz. 12 Łódź — Poznań — międzym. zawody bokserskie w hali montażowej Pocztowego Urzędu Przewozowego, przy ul. Pałacza. Przedmecz Warta II ZZZK (Ostrów).
Godz. 16 Mistrz. kl. A w koszykówce AZS-ZZZK (Gniezno) i HCP ZZZK (Rawicz) w hali Woj. Ośrodka WF (dawn. boisko Sokoła).
Godz. 18 Trójmecz piłki wodnej z udziałem drużyn Polonia (Bytom) — AZS (Poznań) — San (Poznań) w krytej pływalni przy ul. Wronieckiej.

Pan Kracy umie sobie poradzić...



Poznańskie czy Albania?

Nie wszyscy ludzie mogą mieszkać w dużym mieście. Już choćby z tego względu, że nie pomieściliby się. Ale urzędnik starostwa, lekarz powiatowy, kupiec czy nauczyciel — nie mają absolutnie zamiaru rezygnować z kontaktu z wielkomięskim środowiskiem.

Otóż jest sobie takie miłe miasteczko Czarnków, odległe od Poznania w prostej linii o 60 km. Nieostróżnego pasażera wybierającego się z Poznania do tego powiatowego miasta czeka przesiadka w 2 (dwóch) miejscach w czasie ok. 4 1/2 godzinnej jazdy. Jeżeli po załatwieniu urzędowych spraw pragnie wieczorem wrócić, siada do pociągu o godz. 17.47. Pociąg zawozi go do Krzyża (bo innej drogi o tej porze nie ma) i tu znajduje połączenie o godz. 23 (1) z pociągiem pospiesznym ze Szczecina. W Poznaniu jest w nocy o godz. 1.30. Czas podróży trwa zatem niemal tak długo, jak jazda z Poznania do Opatowa.

Weźmy teraz przypadek, że któryś z obywateli miasta Czarnkowa stawia się w sprawie urzędowej do Poznania na godz. 9 rano. Zaspokazywany się w bochenek chleba i ciasteczka masła wyjeżdża o godz. 17.47 w przeddzień oznaczonego terminu, przybywa do Poznania o 1.30 w nocy, drzemie pół nocy w poczekalni i rano rzeźnikiem krokiem udaje się gdzie trzeba.

Jeszcze jedna drobnostka: Do pobliskiej Trzcianki, oddalonej o 18 km często wybierają się mieszkańcy Czarnkowa i tu znajdują istnienie w tym mieście Sądu Okręgowego. Dostać się do niej można drogą okrężną przez Krzyż lub Piłę. Zainteresowany wyjechać musi w poniedziałek wieczorem, o ile rozprawa sądowa odbywa się we wtorek rano i — co bardziej interesujące — do domu może wrócić nie tego samego dnia, lecz dopiero w środę przed południem. Bądź co bądź, miłutko to musi być podróż, zwłaszcza gdy się nie ma w Trzciance stryjską, mogącą ewentualnie użyć tapczanu na dwie noce.

O, je! Dlaczego koleją nie opracuje takiego planu jazdy, który by nie odcinał Czarnkowa i jego okolicy od reszty kontynentu europejskiego? Albania ma tylko jedną linię

kolejową. Niech sobie jej obywatele używają do podróżyowania miłymi i ośmieszającymi Wielkopolskę winno się jeździć koleją. Nie mamy zresztą za dużo ośmiesz. Ale co natomiast mamy? Mamy możliwość praktyczniejszego ułożenia rozkładu jazdy kolejowej.

MIK

Od lampy - „ptaka” i „ryby” — do żarówki elektrycznej

Pierwszym światłem roznieconym przez człowieka było ognisko. Przy nim piekło upolowaną zwierzynę i ogrzewał się podczas chłodu. Lampą ludzi pierwotnych był wydrążony kamień, napchnięty tłuszczem, w którym zanurzano knot. Ludzie żyjący nad morzem zamiast kamienia używali muszli.

Gdziekolwiek spotykamy ślady starożytności, na Morawach, Cyprze, w Kornwalii, na Hawajach i Alasce, niezmiennie znajdujemy owe pierwotne lampy, w kształcie kamiennych miseczek. Wykopaliśmy w miejscowości Ur (Chaldeja), z okresu około 2500 lat przed Chrystusem, zawierają również lampy o podobnym kształcie, z tą różnicą, że wykonane w alabastrze. Starożytne miasta, jak Teby, Memphis, Babilon i Niniwa oświetlane były w czasie szczególnych świąt lampami z brązu, w kształcie głębokich waz, wypełnionych tłuszczem.

Świece wynaleziono znacznie później. Po raz pierwszy ukazały się w Bizancjum na 400 lat przed Chr. Księgi biblijne wspominają wprawdzie o istnieniu siedmioramiennych świeczników, lecz z opisu wynika, że mowa jest o lampkach z pływającymi knotami, jakie i dziś spotkać można w naszych świątyniach.

Tłuszcz zwierzęcy, jako paliwo do oświetlania, znany był pod wieloma różnymi postaciami wszystkim ludom. W niektórych okolicach paliwo to przetrwało w swej najprymitywniejszej formie, aż do XIX wieku. Rybacy na wyspach Sztetlandzkich używali niegdyś zamiast lamp oliwnych... małych tłustych ptaszek, zwanych „petrole” oczywiście nieżyjących. Przez szyjkę i brzuszek ptaszka przewlekano knot z mchu, a nóżki i ogon przymocowywano do glinianej podstawki, zapalano knot i lampa była gotowa. Mieszkańcy Afryki i Nowej Zelandii używali jako lamp — pewnego gatunku oleistych ryb.

Dobry wynalazek dla wrażliwych pacjentów

Metody leczenia i uśmierzania bólu ulegają coraz większemu udoskonaleniu. I tak ostatnio stosuje się w Stanach Zjednoczonych z dużym powodzeniem oryginalny przyrząd, którym pacjent sam może regulować uśmierzanie bólu. Chodzi o sprężynę związaną z dentystyką. Pacjent siada na fotelu i od razu otrzymuje specjalny wyłącznik do automatycznego gazowego regulatora. Gdy poczuje ból podczas np. borowania — naciska na guzik i wyłącza prąd. Gaz posiada własności znieczulające.

Automatyczny „regulator dentystyczny” ułatwi zapewne wielu nerwowym pacjentom korzystanie z zabiegów lekarskich, a lekarzom-dentystom oszczędzi nerwy. (Ss)



— Feluś! Posuń się... mój dziś nawala!!

Półw łososi przy pomocy „elektrycznego paraliżu”

W Finlandii były przeprowadzone przez fińskich biologów próby zastoso-

Tak więc od zamierzających czasów zasadnicza konstrukcja lampy pozostawała prawie bez zmian. Dopiero w roku 1784 fizyk szwajcarski, Aime Argand, skonstruował bardziej nowoczesny palnik. Ale pół wieku minęło, zanim wynalazek jego został rozpo-

znanym. Jasne, że na skutek wzrostu cen oleju w XVIII i na początku XIX w., oliwa nie mogła być w dalszym ciągu paliwem w lampie o najbardziej nawet nowoczesnie skonstruowanym palniku. Dopiero zastosowanie ropy naftowej, a później nafty — produktu pochodzącego z destylacji tej ropy — przez wynalazcę polskiego, Jana Łukasiewicza, i zastosowanie tego paliwa do oświetlania, wpłynęło na rozpoznanie nowoczesnego szwajcarskiego palnika. Ówczesne lampy oliwne nie nadawały się jednak do nowego paliwa — nafty. Łukasiewicz skonstruował lampę własnego pomysłu, modernizując równocześnie konstrukcję szwajcarskiego palnika, wprowadzając przy tym może nieforemne jeszcze, ale pierwsze szkło. Tak więc lampę i całkowite jej wyposażenie — knot, nowy palnik i szkło — zawdzięcza świat wynalazcy polskiego uczonego — Łukasiewiczowi. W 1854 r. po raz pierwszy — po epoce kopających świec — w miejskim szpitalu we Lwowie rozbiła się lampa naftowa. Łukasiewicz nazwał ją wówczas nowym Prometeuszem.



— Czy to kółko jest panu jeszcze potrzebne?

Kibice w futrach i... boso

Mecz, jakiego na pewno jeszcze nigdzie nie rozegrano odbył się w Berlinie. W śródmieściu, w jednej z krytych pływalni odbyły się atrakcyjne zawody pływackie oraz mecz w piłkę wodną, na które przybyło wiele publiczności. Kierownictwo nie chcąc by zabrudzono posadzkę pływalni, poleciło widzom, przed wkroczeniem zdjąć obuwie i pończochy, zwłaszcza tym, którzy mieli miejsca wokoło basenu. Był to niesamowity widok, gdy okryci w zimowe płaszcze i futra — boso z bucikami i pończochami w rękach widzowie emocjonowali się walkami w basenie. (p)

I-sze Kursy Kosmetyki i Masażu Leczniczego Hanny Micewicz

Zawodowe szkolenie kobiet w zakresie pielęgnacji skóry, włosów, rąk i nóg. — Zapisy na kursy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Kursów codziennie w godz. 9—10 i 16—17. Telefon 525-56. Poznań, ulica Działuńskich nr 3 m. 1. Początek kursów 22 bm. p830

Natalia Kruszona-Bukowiecka

RUBIEŻ

Jan Tymen, rzekomy „pełnomocnik Centralnego Zjednoczenia Handlowego” okazał się zwykłym oszustem, który razem z rodziną usiłował wywieźć z Rubieży ciężarowe auto mebli i sprzętów polmejskich.

— A moim zdaniem pan się nadaje tylko do wyrzucenia za drzwi. W ten sposób trzydziestyszósty pełnomocnik opuścił gabinet starosty powiatowego w Rubieży.

Samochód włókł się piaszczystą drogą. Przejechali już tor. Wozniak zauważył w końcu.

— Miło wspominać teraz, chociaż tak niedawno się działo. Mówię ci Marian, te smoki od włókna rzeczywiście były fachowcami. Wszystko by nam „wywłóczyły”. No nie?

Po prawej stronie zaczęli się na żółtym tle napis „Iglie”. Gromadka ludzi w odświętnych strojach stała przy obwieszonej zielenią bramie. „Serdecznie witamy gospodarza powiatu” przeczytał wychodząc z auta Nieczyński.

II

Kilkoro dzieci o smagłych twarzach i ciemnych brązowych oczach podbiegło do samochodu. Najpierw zaczęły rysować jakieś znaki na zakurzonej karoserii, wreszcie śmiejąc się pośród nich chłopiec wdrapał się na stopień, wsunął jak w dziuplę głowę przez okno i zatrząbił.

Wozniak kręcąc papierosa dotychczas cierpliwie przyglądał się temu, teraz jednak miał dosyć i krzyknął:

— Powiadam wam odejście, póki dobry. Co ruszasz szczeniaku jeden. Nie wiesz, że to starościńskie?

— Wielkie mi co — zagwizdał chłopiec. — Pudo stare. Szyb w przodzie nie ma, deskami okno zabite. Myśmę to dopiero mieli maszynę.

Wozniak nastawił uszu. Od początku pracy ogarnięty był manią znalezienia dobrego wozu. Grat, którym jeździł dawno powinien pójść do lamusa, a już w żadnym wypadku nie nadawał się na limuzynę. Pełnomocnika Rządu. Tym bardziej, że był nim Marian Nieczyński. Jego Marian, komendant z lasu. Najmilszy i najlepszy przyjaciel. To też spytał:

— Jaką maszynę, co gadasz? — O to była taka duża — zatonęła rekami krag. — Tutaj leży pod kopcem.

— Głupstwa mówisz. Jak to? Pod tym klombem?

— Ma rację — wtrącił się nadchodzący ze starostą proboszcz. — Akurat na rozstaju dróg tkwił potężny czołg, z którym nie umieliśmy sobie dać rady. Wtedy Opieśnik postanowił go zakopać. Opieśnik, to ten panie starosto, który nam krzyż wy-ciosał.

— Wierzyć się nie chce patrząc na krzak, że pod spodem spoczywa sobie znudzony czołg. Ale to przecież niemożliwe, żeby już krzewy tu wyrosły.

— Myśmę je co dopiero na przyjazd pana starosty posadzili. Cała wieś kopała grób dla tej maszyny. Teraz i droga wygodna i ładnie wygląda. Później posadzimy też kwiaty. Nieczyński spojrzał z zaciekawieniem na księdza. — Gdyś go poznał — uprzytomnił sobie — sądziłem, że to opryszek, a co najmniej pijak.

Bodaj nie było to w dniu najścia Bawłowskiego. Dorota przypomniała o nowym transporcie. Skoczył więc na stację. Blisko kilometr od dworca stał na bocznych torze pociąg towarowy. Wzdłuż wagonów biegały wrzeszczące dzieci. Kobiety prały, przynosząc wodę ze studni. Mężczyźni gdy ich miały milcząc i nieufnie obrzucili go wzrokiem.

— Kto jest kierownikiem transportu? — spytał wreszcie któregoś.

— A czemu?

— Pytam się kto prowadzi transport? — zniecierpliwiał się Marian. Mówiciel

— Maciej Grul — odpowiedział niechętnie chłop.

— Obywatelu poproście go żywo i powiedzcie, że starosta powiatowy przyszedł.

Chłop ani drgnął. Z trudem tylko wysupiał zdanie:

— Ale to jest ksiądz.

— Ksiądz?

— Tak nasz proboszcz. Przewiozł nam całą parafię. No i kościół też.

Nieczyński nie dosłyszał ostatniego zdania, gdyż ciele nad nim wysunęła nagle głowę z wagonu i zabuchało boleśnie i długo.

— Nawet ono się martwi i tęskni do swoich stron — mruknął chłop.

— A matka z nim? — spytał Nieczyński.

— Gdzie tam. Same

— No to za matką tęskni.

— Ziemia to pierwsza matka — skonstatował spokojnie repatriant.

Ciele uspokojone rykiem rozejrzało się z głupim wyrazem po niezna-

nej okolicy. Obok przez wytorowaną w deskach dziurę sterczała rura od piecyka, zakończona puszką od konserw. Kierowała ona dym w górę.

— Może zaprowadzicie mnie do swego proboszcza — zaproponował Marian.

Szli wzdłuż buraczkowych łąk na których widniały napisy: Kassel, Hamburg, Brema, Posen, Köln. Wnętrza wagonów wypełnione były po sufit tłumokami i meblami. Z niektórych

dobiegał ryk krów, chrząkanie świń raz nawet rżenie konia.

— Inwentarz wieciecie także — ucieszył się starosta.

— Co się dało. A płaćwa największej.

Rzeczywiście pod nogami płały się kaczki i kury zawzięcie szukając robactwa pomiędzy żwirem wśród szyn. Kilka psów gonilo się po torach.

— To wszystko nasze — powiedział niezapytany chłop, gdy jakiś żółty kundel otarł mu się pieszczotliwie o nogi, przerywając na chwilę zabawę.

— Dochodzili do końca pociągu. Przed ostatnim zamkniętym wagonem stał plecami do nich zwrócony, niski człowiek w naddartej wyświeconej sutannie.

— Ot i ksiądz — stwierdził lakonicznie chłop, po czym oddalił się nie zegnając.

Marian czekał, aż proboszcz dokończy rozmowę prowadzoną z placzącą dziewczyną i myślał jaką ten człowiek może mieć twarz. Wiedział już, że transport od kilku tygodni był w drodze. Przeprowadzić przez mekę podróż w maju 1945 roku 960 ludzi wraz z całym dobytekiem na drugi koniec Polski, dowodziło wielkiej energii.

Sądząc z sylwetki przypuszczał, że ujrzy szczupłą, skupioną oblicze o uduchowionym wyrazie. Gdy Grul odwrócił się i zbliżył z przyjaznym uśmiechem, starosta nie umiał zamaszkować rozczarowania, a nawet obawy.

Jeszcze dzisiaj idąc obok proboszcza środkiem szerokiej, wiejskiej drogi zachował pierwotne zdziwienie, które zresztą zmieniło zupełnie swój charakter. Ksiądz drobił kroki w piasku. Głowę miał tyś i jakby trudną. Twarz ogorzała koloru ciemnej piwności. Duży kluskowaty nos rozpiął się pomiędzy policzkami gęsto naznaczonymi śladami po ospie.

— Byłem tu wprawdzie dwa miesiące temu, ale ksiądz proboszcza nie zastałem. Proszę mi opowiedzieć jak dalekie sobie radę bez kościoła?

— Dziwne są zarządzenia Opatrzności. Zdaje się, że w rubieskim powiecie nie ma chyba wsi pozbawionej świątyni Bożej. A właśnie nam tak wypadło. Przypomina sobie pan starosta nasze poznanie przed ostatnim wagonem pociągu. W nim przywieźliśmy nasz kościół.

Widząc pytający wzrok Nieczyńskiego ciągnął dalej — Jestem ze swoimi ludźmi ponad dwadzieścia lat. Chrzciłem ich dzieci, chowałem ich zmarłych. Gdy nam przyszło opuszczać wieś...

— W stanisławowskim o ile pamiętam?

— Nie w tarnopolskim. Gdy musimy rzucić rodzinne strony, ludzie zaczęli się buntować, rozpaczali, bluźnili i wtedy postanowiłem przewieźć kościół, żeby co najświętsze i co najbardziej bliskie przytyło z nami. Uzyskałem pozwolenie od władz.

(Ciąg dalszy nastąpi)